

PROTOKÓŁ Nr 37/13
XXXVII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z 25 listopada 2013 r.

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad XXXVII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Aldona Nocna. Na wstępie odsłuchano hymn RP.

- **p. Przewodnicząca Aldona Nocna** - Witam wszystkich serdecznie. Obecnych jest na sali 13 radnych. Osoby nieobecne są usprawiedliwione. Jedna zapewne się spóźni. Mamy w takim razie quorum. Możemy obradować.

- *Radna Karolina Rytter i Wojciech Marjański nieobecni na sali obrad.*

Ad.2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

- **p. Przewodnicząca** – Proponuję na sekretarza obrad Panią Marię Wilewską-Kołomyjec.

Kto z Państwa jest za tym, aby sekretarzem była Pani Maria?

„za”-12 radnych,

„wstrzymał się”-1 radny

- **p. Przewodnicząca** - Na protokolantki dzisiejszych obrad proponuję Panią Katarzynę Turkiewicz i Panią Maję Masłowską.

Kto z Państwa jest za tym, aby panie protokołowały dzisiejsze obrady?

„za”-jednogłośnie

Ad 3. Przedstawienie porządku obrad.

- **p. Przewodnicząca** – Państwo otrzymali porządek obrad. Oprócz stałych punktów w punkcie 8. mamy 6 projektów uchwał. W ciągu tygodnia wpłynęły jeszcze dwie propozycje. Jedna jest to uchwała zamieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2013 rok. I druga w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego statutu Gminy Miejskiej Ciechocinek. Bardzo proszę przegłosowanie. Kto z Państwa jest za tym, aby oprócz sześciu propozycji z numerem 7. był projekt, który wniósł Pan Burmistrz w sprawie zmiany budżetu Ciechocinka na 2013 r.?

I kolejny numer to projekt w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Statutu Gminy z numerem 8.

- **p. D. Jaworski**- To za jednym zamachem głosujemy te dwie uchwały?
- **p. Przewodnicząca**- Jeżeli osobno Pan sobie życzy, to możemy osobno.
- **p. D. Jaworski**- Bo rozumiem budżet, a Statut w trybie pilnym wnosić to na posiedzenie Rady? Nie ma w porządku obrad. Czy jest taka potrzeba? Nie można normalnie do sesji poczekać?
- **p. Przewodnicząca**- Mamy normalną sesję, Panie Kolego!
- **p. D. Jaworski**- Nie jesteśmy Kolegami.
- **p. Przewodnicząca**- To jest mi bardzo przykro, że Pan Kolega Radny nie jest Kolegą Koleżanki radnej tej kadencji. Państwo doskonale wiedzą, że rok temu

zakończyły się prace komisji, która zajmowała się zmianami Statutu Gminy Miejskiej. Kolejna poprawka została wniesiona w czerwcu z racji niewłaściwej numeracji. Projekt uchwały dotyczy ogłoszenia tekstu jednolitego. Tekst jest znany od roku. Od mniej więcej pół roku jest znana zmiana numeracji. Natomiast projekt uchwały ma po prostu sprawić, że będziemy mieli do czynienia z tekstem, który łatwiej będzie nam czytać. Wszystkie zmiany są już dawno wprowadzone. Statut powinien być od roku znany. Jedynie numeracja zmieniona w czerwcu. Więc według mnie jest to zmiana czysto techniczna. Jeżeli chodzi o to, że nie zostało to zaproponowane 10 dni przed sesją, a więc w piątek, wynika z tego, że Pani Katarzyna Turkiewicz miała problemy z opracowaniem jednolitego w wersji elektronicznej. To jest cała procedura. Byłam tu w ciągu tygodnia. Miało być to wcześniej wniesione. Ale okazało się, że są problemy techniczne. Udało się i wniosłam projekt natychmiast, kiedy okazało się, że może być ogłoszony tekst jednolity. To jest kwestia formalna, aby ogłosić taki tekst. Także dla naszej wygody.

- **p. D. Jaworski**- To pół roku trwały te problemy techniczne?
- **p. Przewodnicząca** -Weźmy pod uwagę, że Pani Turkiewicz także była na zwolnieniu lekarskim.
- **p. D. Jaworski**- Tak że winna jest Pani Turkiewicz, tak?
- **p. W. Zieliński**- Pani Przewodnicząca, proponuję poddać pod głosowanie jeden, drugi punkt i wszystko.

Na salę obrad weszła pani Mecenasa Elżbieta Manicka.

- **p. Przewodnicząca**- A więc mamy w punkcie 8. sześć projektów. ***Kto z Państwa jest za włączeniem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na 2013 rok? Kto jest za?***

„za”-jednogłośnie

- **p. Przewodnicząca**- ***I kto z Państwa jest za włączeniem projektu w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Statutu Gminy Miejskiej Ciechocinek? Kto jest za?***

- „za”-12 radnych

- „przeciw”-1 radny

-p. Przewodnicząca- W takim razie w punkcie 8. mamy do rozpatrzenia osiem projektów.

Ad.4. Przyjęcie protokołu XXXVI sesji Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- ***Kto z Państwa za przyjęciem protokołu z ostatniej sesji?***

„za”-13 radnych

Ad.5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XXXVI sesji.

- **p. M. Satora**- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały w sprawie wykonania uchwał z poprzedniej sesji.

- **p. Przewodnicząca- Kto z Państwa jest za przyjęciem informacji o wykonaniu uchwał Rady Miejskiej Ciechocinka z ostatnich sesji Nr XXXVII/276/13? Kto jest za?**
„za”-13 radnych

Ad.6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej:

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały o przyjęciu informacji Burmistrza o działaniach między sesjami.

-p. Przewodnicząca- Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały nr XXXVII/277/13 o przyjęciu informacji o działalności Burmistrz między sesjami? Kto jest za?
„za”-13 radnych

Ad.7. Interpelacje i zapytania.

-p. P. Kanaś- Serdecznie dziękuję. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Na jakim etapie jest procedura administracyjna wydawania decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego dla basenu termalno-solankowego. Czy Panie Burmistrzu, są jakieś przeszkody stojące na drodze wydania takiej decyzji? Czy coś w tej sprawie zmieniło się w ostatnim czasie? Serdecznie dziękuję. To wszystko.

-p. B. Różański- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu! Chciałbym zadać parę pytań odnośnie mojej interpelacji, którą złożyłem 25 października br. W odpowiedzi Pan Burmistrz w tej pierwszej części, poinformował mnie Pan, że zwrócił się Pan z prośbą do Komendanta Policji o podjęcie stosownych działań w celu wyegzekwowania od kierujących pojazdami przestrzegania istniejącego oznakowania. Pan Komendant stoi na stanowisku, żeby każdy zgłaszał. Jeżeli ktoś zauważy, to żeby dzwonić. Wiadomo, że to jest troszeczkę utrudnienie. Samochód przejedzie i za chwilę go nie będzie. A te samochody jeżdżą. Także zwracam się z prośbą o możliwość postawienia kwietników na obecnym zakończeniu deptaka na ul. Tężniowej przy alei Pojednania. Jak będą takie kwietniki stały, to na pewno samochody ograniczą swój ruch na tym odcinku. To jest moja pierwsza prośba. W drugiej części zwrócił Pan uwagę, że Wojewódzki Konserwator Zabytków stoi na stanowisku, że szum wody w tym zbiorniku, chodzi o zbiornik w okolicach tężni nr 1, szum w tym zbiorniku nie może dominować nad szumem solanki, spływającej po ścianach tężni. Jakby była możliwość chciałbym się z tą ekspertyzą Konserwatora Zabytków zapoznać, Panie Burmistrzu. To są te dwie sprawy z poprzedniej sesji, o które pytałem. To jest kontynuacja. Chciałbym zapytać się, co się dzieje Panie Burmistrzu z dwoma fontannami w okolicach parku Tężniowego. Dwie działają bez żadnych zastrzeżeń, natomiast jedna w tym lasku od dwóch miesięcy jest nieczynna. Druga jest od trzech tygodni wyłączona. Czy mamy jakieś problemy z pompą, ze sprzętem czy po prostu coś innego się dzieje? Chciałbym jeszcze dodać tradycyjnie, Panie Burmistrzu, poproszę odpowiedzi na piśmie.

Radny Wojciech Marjański wszedł na salę obrad.

-p. M. Satora- Ja w takiej sprawie. Panie Burmistrzu, dość często bywam w parku Zdrojowym w Ciechocinku i w ciągu ostatnich kilku tygodni zauważyłem taką dziwną rzecz. Mianowicie przy stawiku, tym, który podlegał rewitalizacji, w ostaniach paru tygodniach zostało wyciętych ileś drzew, dokładnie nie wiem, głównie brzoź. W związku z tym mam pytanie, czy to ma związek z jakimiś technologicznymi sprawami związanymi z budową tego stawu czy ewentualnie innymi powodami? W każdym razie bardzo się tam prześwietliło, bardzo zrobiło się tam jasno, powiedziałbym pusto.

-p. W. Świeczkowski- Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Panie Burmistrzu, ponawiam swoją interpelację, którą od kilku lat już zgłaszam dot. ul. Ogrodowej. Jakie działania zostały przez Pana podjęte w celu wykupu gruntów pod urządzenie ul. Ogrodowej i kiedy ta ulica wreszcie zostanie wykonana? Również proszę o pisemną informację, jakie ceny wykupu gruntów były w naszym mieście w ciągu dwóch lat. I druga część mojej interpelacji. Na wysokości Wspólnoty Mieszkaniowej „Zacisze” przy ul. Ogrodowej powstaje systematycznie rozlewisko wody, dość głębokie, które utrudnia komunikację, ale powoduje również szkody dla wspólnoty - m.in. rdzewiejące przeszła metalowe ogrodzenia. Być może panie Burmistrzu wspólnota będzie dochodziła od Gminy naszej odszkodowania za powstałe szkody, co jest według mnie zasadne i niewykluczone. Proszę o rozwiązanie techniczne problemu, który został przeze mnie powyżej opisany. Dziękuję. Ulica Ogrodowa należy do gminy.

-p. W. Zieliński- Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu! Mam pytanie o stan prawny ścieżki rowerowej. Jest ona pięknie zrobiona, pięknie wykańczana. Mam wrażenie, że trwają prace do tego, aby ją oddać do użytku w pełni. Zniknęły znaki oznaczające to, że jest to droga rowerowa. Czy jest to związane z przejmowaniem ścieżki przez nas?

-p. W. Bonowicz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Ja chciałem się zapytać, co z Salą Malinową? Czy przez okres zimowy usuniemy te zgliszcza? Bo nie wiem, w dalszym ciągu do kogo ona należy? Czy do Powiatu, czy do Skarbu Państwa, czy do Urzędu Miasta? Także już trzeba myśleć o tym, żeby na sezon letni nie stała ta ruina, ta spalenizna i żeby to uporządkować.

Ad.8. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach:

I/ określenie wysokości stawki opłaty uzdrowskiej na terenie Ciechocinka, zarządzenie poboru tej opłaty w drodze inkasa oraz określenie inkasenta i wynagrodzenia za inkaso

-p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja Uzdrowiska, Zdrowia i Opieki jest za przyjęciem uchwały w przedłożonym brzmieniu.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem przedstawionej uchwały.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie przedstawionej

uchwały.

-p. B. Różański- Komisja Oświaty również jest za przyjęciem uchwały.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto chciałby z Państwa zabrać głos? Nie ma chętnych. W taki razie przechodzimy do podjęcia uchwały. ***Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały Nr XXXVII/278/13 w sprawie określenia wysokości stawki opłaty uzdrowskiej na terenie Ciechocinka, zarządzenie poboru tej opłaty w drodze inkasa oraz określenie inkasenta i wynagrodzenia za inkaso? Kto jest za?***

„za”-14 radnych

ad. 2/ określenie wysokości stawek opłaty targowej, zarządzenie poboru tej opłaty w drodze inkasa oraz określenie inkasentów i wynagrodzenia za inkaso

-p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja Uzdrawiska, Zdrowia i Opieki jest za przyjęciem uchwały.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna akceptuje projekt uchwały i wnosi o jego przyjęcie.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna jednomyślnie przyjęła projekt przedstawionej uchwały.

-p. B. Różański- Komisja Oświaty również jest za przyjęciem uchwały.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto chciałby z Państwa zabrać głos? Nie ma chętnych. ***W taki razie przechodzimy do podjęcia uchwały. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały Nr XXXVII/279/13 w sprawie określenie wysokości stawek opłaty targowej, zarządzenie poboru tej opłaty w drodze inkasa oraz określenie inkasentów i wynagrodzenia za inkaso? Kto jest za?***

„za”-14 radnych

ad.3/ obniżenie ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na terenie miasta Ciechocinka

-p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja Uzdrawiska, Zdrowia i Opieki jest za przyjęciem uchwały.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna popiera ten projekt.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie tej uchwały.

-p. B. Różański- Komisja Oświaty również jest za przyjęciem uchwały.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto chciałby z Państwa zabrać głos? Nie ma chętnych. W taki razie przechodzimy do podjęcia uchwały. ***Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały nr XXXVII/280/13 w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na terenie miasta Ciechocinka? Kto jest za?***

„za”-14 radnych

ad.4/ określenie wysokości stawek podatku od nieruchomości

-p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja Zdrowiska, Zdrowia i Opieki jest za przyjęciem uchwały.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna także w tym przypadku jest za podjęciem uchwały.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

-p. B. Różański- Komisja Oświaty również jest za przyjęciem uchwały.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Otrzymaliście Państwo jedną zmianę, którą wnoszę w ramach autopoprawki. Zmiana dot. właściwie innego brzmienia paragrafu 1. punkt 2 lit.e. Dotychczasowe brzmienie było następujące: „pozostałych w tym zajęte na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego 7,23 od 1 m² powierzchni użytkowej w tym pomocniczych służących gospodarstwu domowemu tj. szopki, komórki gospodarcze 5,02 zł od 1 m² powierzchni użytkowej”. I ten zapis proszę skreślić i zastąpić go brzmieniem następującym „zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego 7,23 od 1 m² powierzchni użytkowej, pomocniczych służących gospodarstwu domowemu 5,02 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, innych-7,23 od 1 m² powierzchni użytkowej”. Nic się tu nie zmieniło w stawkach podatkowych. Natomiast to nowe jest bardziej czytelne i myślę, że korzystnie wpłynie na przejrzystość przedłożonego projektu uchwały.

-p. Przewodnicząca-Kto z Państwa chciałby zabrać głos?

-p. B. Różański- Panie Burmistrzu, chciałem się spytać, co się kryje w tych innych?

-p. Skarbnik- Przede wszystkim garaże wolnostojące, ponieważ nie służą one gospodarstwu domowemu. One nie są związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego i gdyby nie było tego zapisu, uciekłyby nam garaże do opodatkowania.

-p. Przewodnicząca- Przechodzimy więc do podjęcia uchwały z autopoprawką. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XXXVII/281/13 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości z autopoprawką, którą przedstawił Pan Burmistrz? Kto jest za?***
„za”-jednogłośnie

ad 5/ uchylenie uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości

-p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja Zdrowiska, Zdrowia i Opieki jest za przyjęciem uchwały.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna w wyniku głosowania właściwie nie

przyjęła projektu, ponieważ dwie osoby były za dwie się wstrzymały. Można liczyć, że przyjęła, ale niejednomyślnie.

-p. B. Różański- Komisja Oświaty również niejednomyślnie, jednak większością głosów przyjęła projekt uchwały.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa negatywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

-p. P. Kanaś- W kilku zdaniach chciałbym uzasadnić stanowisko komisji, zresztą dość szeroko na ten temat dyskutowaliśmy na Komisji Finansowej. Drodzy Państwo, w związku z tym, że jest to właściwie jedyna forma wsparcia inwestorów potencjalnych, którzy chcieliby zainwestować w Ciechocinku, proponujemy, aby tę uchwałę wyłączyć z obiegu prawnego dopiero wtedy, gdy zostanie przedstawiony przez Pana Burmistrza projekt nowej uchwały o wsparciu. Akurat jakie to będą formy wsparcia, to wachlarz będzie dość szeroki. My tę uchwałę powinniśmy uchylić do końca roku. Właściwie od początku roku na mocy tej uchwały nie powinniśmy udzielać jakichkolwiek ulg. Te, które były udzielone, działają właściwie tylko do końca czerwca, o ile dobrze pamiętam, przyszłego roku. Stąd też nasze stanowisko jest takie, że uchylimy tę uchwałę może na ostatniej sesji w tym roku, dając tym samym Panu Burmistrzowi czas na przygotowanie uchwały zgodnej z prawodawstwem unijnym o pomocy de minimis. Dziękuję.

-p. Skarbnik- Ja chciałam się odnieść tylko do tego, że ta uchwała w podstawie prawnej nie powołuje się na Rozporządzenie Komisji Europejskiej. I proszę Panią Mecenas o potwierdzenie, czy moje stanowisko jest właściwe. Bo taka uchwała w podstawie prawnej powinna powoływać się na Rozporządzenie Komisji Europejskiej, wówczas mogłaby obowiązywać do 30 czerwca 2014 roku i na jej podstawie można by było udzielać jeszcze tej pomocy. Ale nasza uchwała w podstawie prawnej powołuje się na ustawę o samorządzie terytorialnym i o podatkach i opłatach lokalnych. Więc nie ma tutaj jakby wytycznych do tej pomocy de minimis. Tak że moje stanowisko jest takie, że ta uchwała nawet jeżeli pozostanie, to ona będzie martwa. Na jej podstawie nie można udzielać pomocy.

-p. Mec. E. Manicka-Tak. Tak, ja to potwierdzam, tylko chciałam jeszcze treść uchwały...Proszę Państwa decyzja radnych, ale wtedy blokujecie możliwość pomocy dalszej.

-p. P. Kanaś- Przepraszam, w jaki sposób blokujemy, bo ja nie bardzo zrozumiałem?

-p. mec. E. Manicka- Ona będzie obowiązywała tylko do końca tego roku.

-p. P. Kanaś- Ona de facto, zgodzi się Pani ze mną, Pani Mecenas, nie obowiązuje od początku roku, jako że wszelkie zwolnienia podatkowe działają od początku roku następnego. Więc one i tak de facto nie obowiązują. Natomiast ja myślę, że ukłonem w stronę przedsiębiorców, którzy chcieliby w Ciechocinku zainwestować, będzie danie możliwości Panu Burmistrzowi, aby przygotował stosowny projekt uchwały już z odniesieniem do przepisów wspólnotowych. ... Jest martwa. I zachodzi jeszcze pytanie, od kiedy jest martwa i czy przypadkiem od samego początku, kiedy ona powstawała, nie miała ona pewnej wady prawnej?

-p. Skarbnik- Nie, nie miała, dlatego że wówczas nie obowiązywał przepis

Rozporządzenia Komisji Europejskiej. Ona jest przecież z 2003 roku...

-p. P. Kanaś- Od 2007 roku. A od 2006 roku obowiązuje Rozporządzenie Komisji Europejskiej, o ile dobrze pamiętam. Pani Mecenasa może mnie poprawić?

-mec. E. Manicka- Nie było przepisu. On wchodzi w życie od 1 stycznia, więc tutaj nie możemy się kopać z koniem, tak? Przepis jest, jaki jest.

-p. P. Kanaś- No właśnie. Stąd też moja propozycja. Propozycja komisji.

-p. Burmistrz- Ale ja chciałbym Państwa uspokoić. Na przestrzeni ostatnich dwóch lat, nie było żadnego podmiotu, który korzystałby z dobrodziejstwa tej uchwały. Wobec powyższego nie ma tutaj żadnego zagrożenia, że komuś będziemy musieli cofnąć przyznane preferencje. Ja sądzę Panie Przewodniczący, że w świetle zaleceń UOiKu, nie ma żadnych przeszkód, aby uchylić tę uchwałę. Natomiast w momencie, kiedy zacznie obowiązywać Rozporządzenie Komisji Europejskiej, oczywiście zgodnie z zapisami nowego prawa, polskiego prawa, ale uwzględniającego przepisy Unii Europejskiej, my przygotowujemy na pewno taki projekt uchwały, który będzie stanowił zachętę do inwestowania, do inwestowania środków finansowych w Ciechocinku.

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę, bardzo miło mi to słyszeć Panie Burmistrzu. Z tym że musimy sobie wszyscy zdawać sprawę z tego, że jeśli taka uchwała nie zostanie podjęta jeszcze w tym roku, wtedy jakiegokolwiek zwolnienie, jakiegokolwiek pomoc w oparciu o zapisy tejże uchwały, będzie możliwa dopiero od 2015 roku. Jakiegokolwiek pomoc w oparciu o przygotowaną uchwałę, będzie możliwa dopiero od 2015 roku. Bo w ciągu roku podatkowego zwolnień w ten sposób udzielać nie można?

-p. Skarbnik- Ale jeżeli tak uchwała zostałaby podjęta na ostatniej sesji, a nie zostanie opublikowana w Dzienniku Urzędowym Wojewody, to również nie będzie obowiązywała. Więc tutaj nic nie przyśpieszymy.

-p. Przewodnicząca- Kto z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

-p. mec. E. Manicka- Ja jeszcze może uzupełnię. Jeżeli w podstawie prawnej nie ma przepisu, który powszechnie obowiązuje, to zasady jeśli są przyznawane, to muszą być zgodne z tymi przepisami. W związku z tym, macie sytuację, jaką macie. Jeżeli nie zdążycie opublikować.....

-p. D. Jaworski- Jeśli ta uchwała, o której teraz dyskutujemy, jest nieważna, to trzeba ją uchylić jak najszybciej, żeby się nie wstydzić, że taka uchwała obowiązuje i to wszystko.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Zamykam więc dyskusję. Przechodzimy do głosowania. ***Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały nr XXXVII/282/13 uchylającej uchwałę w sprawie zwolnień podatku od nieruchomości? Kto jest za?***

„za”-7 radnych

„przeciw”-3 radnych

„wstrzymał się”-4 radnych

Ad.6/ Program Współpracy Gminy Miejskiej Ciechocinek z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24.

kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rok 2014

-p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja Zdrowiska, Zdrowia i Opieki jest za przyjęciem uchwały.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

-p. B. Różański- Komisja Oświaty również jest z podjęciem uchwały.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie ma chętnych. **Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały Nr XXXVII/283/13 w sprawie przyjęcia Program Współpracy Gminy Miejskiej Ciechocinek z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rok 2014? Kto jest za?**

„za”-14 radnych

Ad.7/ uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinek na 2013 rok

-p. Burmistrz- Szanowni Państwo! Przedłożony projekt uchwały zmieniającej w sprawie uchwalenia budżetu na 2013 rok został przedłożony w związku z koniecznością wprowadzenia środków finansowych, jakie otrzymaliśmy w formie dotacji na realizację zadań w zakresie wychowania przedszkolnego, wypracowania przez Publiczne Gimnazjum dodatkowych środków finansowych oraz otrzymania przez tę placówkę odszkodowania za uszkodzony podczas burzy piec, faktu otrzymania środków finansowych europejskich za realizację dwóch zadań czyli rewitalizacja budynku kina „Zdrój” wraz z jego adaptacją na siedzibę Miejskiego Centrum Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej. I druga kwota to refundacja poniesionych wydatków na zadanie „Przebudowa parkingu i budowa pola namiotowego wraz z infrastrukturą i zapleczem przy ul. Kolejowej”. To są te kwoty o wniesienie, których w projekcie uchwały wnioskuje do Państwa. Natomiast zmiana dotyczy także zmniejszenia w planie dochodów dotacji ze środków europejskich, w związku z tym, że trwają procedury sądowe z firmą Gutkowski i wiadomo już, że nie otrzymamy do końca bieżącego roku przyznanej dotacji na zadanie „Odnowa zdegradowanych terenów uzdrowskich”. Te wszystkie zmiany są o tyle istotne, że z jednej strony wprowadzenie środków finansowych zagwarantuje możliwość ich wykorzystania zgodnie z ich przeznaczeniem przez budżet państwa na realizację zadań przedszkolnych, natomiast z pozostałych środków, które „wypracowało” Gimnazjum. Natomiast kwoty refundacji kwoty poniesionych wydatków na rewitalizację budynku Kina „Zdrój” czy budowy kempingu pozwolą na zmniejszenie deficytu budżetowego, który będzie odpowiednio mniejszy na ostatni dzień grudnia bieżącego roku. Gdybyśmy tych środków nie wprowadzili stosowną uchwałą, gdybyście Państwo nie wprowadzili, oznaczałoby to, że te środki weszłyby w nadwyżkę budżetową, a ewentualne możliwości ich wykorzystania nastąpiłyby po wykonaniu bilansu i

prawdopodobnie byłoby możliwe dopiero w miesiącu czerwcu. Stąd też zaangażowanie tych środków, wprowadzenie do budżetu i zaangażowanie, pomniejszenie deficytu budżetowego, uważam ze wszech miar uzasadniony. Właściwie mógłbym jeszcze powiedzieć, że zaangażowanie tych środków spowoduje także pokrycie niedoboru budżetowego w planie budżetu na 2014 rok, kwoty 5.655.842 zł, która została wyliczona zgodnie z zapisami, którymi Państwo otrzymaliście. Na dzień 31 grudnia 2012 roku wolne środki z tytułu rozliczeń, kredytów i pożyczek wynosiły 11.421.365 zł. Część z tych środków została przeznaczona na spłatę zobowiązań Gminy z tytułu wykupu obligacji komunalnych. To była w bieżącym roku kwota 1.670.000 zł. Część tj. 1.950.523 zł pokryła planowany deficyt budżetowy. Natomiast kwota 2.145.000 została przeznaczona na wykup obligacji w roku 2014. Pozostałe środki planowane na 2014 rok, są do zaangażowania w kwocie 5.655.842 zł. Myślę, że podjęcie przez Państwa tej uchwały pozwoli z jednej strony na wykorzystanie tych środków w dwóch pierwszych pozycjach czyli przedszkola, szkoła, zgodnie z ich przeznaczeniem przez podmioty realizujące zadania oświatowe. Natomiast pozostałe środki finansowe pozwoliłyby na zrealizowanie planowanych wydatków w roku bieżącym, a także na określenie wysokości środków finansowych, które mogliśmy zaplanować do budżetu 2014 roku. Bardzo proszę o podjęcie tej uchwały. Bardzo ważnej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Czy ta uchwała była omawiana na komisjach?

-p. P. Kanaś- Tak oczywiście, Komisja Finansowa zajęła pozytywne stanowisko w tej sprawie. Dyskutowaliśmy wspólnie z Panem Burmistrzem i Panią Skarbnik. Proponujemy przyjąć projekt uchwały.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Nie ma chętnych. W takim razie ***kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały Nr XXXVII/284/13 zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na 2013 rok? Kto jest za?***

„za”-14 radnych

Ad.8.9. Uchwała w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Statutu Gminy Miejskiej Ciechocinek.

-p. Przewodnicząca- Prosiłabym, aby w podstawie prawnej uchwały oraz obwieszczenia stanowiącego załącznik do uchwały, w pierwszym nawiasie po poz. 1172, dopisać nr 232 poz.1378. To jest Statut.

Państwo otrzymali to na kartce z autopoprawkami Pana Burmistrza i także jest tam druga autopoprawka. Bardzo proszę, czy są jakieś uwagi, zapytania? Tekst Państwo znają od roku. W czerwcu była tylko zmiana w sprawie numeracji. Przechodzimy więc do głosowania. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XXXVII/285/13 w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Statutu Gminy Miejskiej Ciechocinek z autopoprawką? Kto jest za?***

„za”-14 radnych

ad 9. Informacje i sprawozdania:

1/ Informacja o oświadczeniach majątkowych

-p. Burmistrz-

Informacja Burmistrza Ciechocinka o złożonych oświadczeniach majątkowych przez niektórych pracowników Urzędu Miejskiego, kierowników jednostek organizacyjnych oraz osoby zarządzające gminną osobą prawną.

Burmistrz Ciechocinka dokonał analizy oświadczeń złożonych przez osoby zobowiązane zgodnie z art.24 „h” ustawy o samorządzie gminnym:

- 1) **Zastępcę burmistrza-** p. Mariana Oгородowskiego,
- 2) **Skarbnika Miasta-** p. Małgorzatę Sz wajkowską,
- 3) **Sekretarza Miasta-** p. Barbarę Cichowską,
- 4) **kierowników jednostek organizacyjnych gminy tj:**
 - α) Prezesa MPWiK- p. Wandę Buchalską,
 - β) Członka zarządu MPWiK- p. Ewę Chrz anowską,
 - χ) Prezesa MPEC- p. Sławomira Okulicza,
 - δ) Członka zarządu MPEC- p. Aldonę Sobierajską,
 - ε) Prezesa CTBS- p. Andrzeja Wojdyłę,
 - φ) Członka zarządu CTBS- p. Elżbietę Madoń,
 - γ) Członka zarządu KPUP „Ekociech”- p. Elwirę Rogowską,
 - η) Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 1 - p.Katarzynę Dziegelewską,
 - ι) Dyrektora Publicznego Gimnazjum- p. Annę Władkowską,
 - φ) Dyrektora Przedszkola Samorządowego nr 1- p. Jolantę Mikołajczyk,
 - κ) Dyrektora Przedszkola Samorządowego Nr 2- p. Henrykę Terpiłowską,
 - λ) Dyrektora MCK- p. Barbarę Kawczyńską,
 - μ) Dyrektora MBP- p. Mariolę Różańską,
 - ν) Dyrektora OSiR- p. Tomasza Góreckiego,
- 5) **osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu Burmistrza tj:**
 - a) Kierownika Referatu Gospodarki Miejskiej- p. Andrzeja Szczepanowskiego,
 - b) Kierownika Referatu Gospodarki Terenami i Ochrony Środowiska-p. Magdalenę Zwierzchowską- Drożdża,
 - c) Zastępcę Kierownika USC- p. Katarzynę Turkiewicz,
 - d) Inspektora ds. wymiaru podatków- p. Elżbietę Stangreciak,
 - e) Kierownika MOPS- p. Ewę Strzelecką- Słomkowską,
 - f) Zastępcę kierownika MOPS-p. Agnieszke Ochocińską,
 - g) Realizatora pomocy społecznej- p. Elżbietę Balcerowską.

Oświadczenia zostały złożone w terminie tj. do dnia 30 kwietnia 2013r. wg stanu na dzień 31 grudnia 2012r.

Oświadczenia zawierały informacje o :

- zasobach pieniężnych, nieruchomościach, udziałach i akcjach w spółkach handlowych, nabyciu mienia, prowadzeniu działalności gospodarczej oraz zajmowania stanowisk w spółkach handlowych,

- dochodach osiągniętych z tytułu zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej,
- mieniu ruchomym o wartości powyżej 10 000 zł,
- zobowiązaniach pieniężnych o wartości powyżej 10 000 zł., w tym zaciągniętych kredytach i pożyczkach.

W oświadczeniach W/w osoby określiły przynależność poszczególnych składników majątkowych i zobowiązań do majątku odrębnego i majątku objętego wspólnotą majątkową. Do oświadczeń dołączono kopie zeznań o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym (PIT), które to zeznania porównano z treścią analizowanych oświadczeń majątkowych. Złożone oświadczenia nie budziły podejrzeń. W związku z tym Burmistrz Ciechocinka nie skorzystał z możliwości określonej w ustawie i nie występował do dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w Bydgoszczy z wnioskiem o kontrolę wątpliwych oświadczeń majątkowych.

Oświadczenia majątkowe, o których mowa w niniejszej informacji wraz z kopiami zeznań o wysokości osiągniętego dochodu za rok podatkowy 2012 zostały przekazane pismem z dnia 22 maja 2013r. nr SM.2124.5.2013 Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w Aleksandrowie Kujawskim.

Pismem z dnia 21 października 2013r. nr PP I/072-30/13/1277 przesłanym do Rady Miasta Ciechocinek i przekazanym przez Przewodniczącą Rady Miejskiej do Sekretariatu Burmistrza Ciechocinka w dniu 23 października 2013r. została przedłożona stosownie do art.24 h ust.7 i 12 ustawy z dnia 8 marca 1990r.

o samorządzie gminnym, informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego w Aleksandrowie Kujawskim w sprawie analizy oświadczeń majątkowych złożonych Burmistrzowi Ciechocinka.

Informuję, że po przeprowadzonej weryfikacji oświadczeń majątkowych za rok 2012 nie stwierdzono rażących nieprawidłowości oraz różnic w stanie majątkowym. Wszystkie oświadczenia zostały złożone na właściwych formularzach. Natomiast stwierdzone nieprawidłowości natury formalno-prawnej w oświadczeniach złożonych przez:

- 1) Panią Elżbietę Balcerowską, która nie załączyła do oświadczenia majątkowego kopii zeznania podatkowego PIT-37 za 2012r,
- 2) Panią Ewę Chrzanowską, która w części A pkt IX nie wypełniła pozycji dotyczącej składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10.000zł (pozostawiono puste miejsce),
- 3) Panią Elżbietę Madoń, która w części A pkt VIII wykazała dochód z umowy zlecenie w kwocie 1.994,08 oraz 2.099,52, natomiast według zeznania podatkowego PIT-37 za 2012 powinno być 13.557,18. Ponadto nie wykazała dochodu z innych źródeł w wysokości 239,40zł. Należy nadmienić, iż dnia 22.05.2013r. Pani Elżbieta Madoń skutecznie złożyła korektę wspomnianego zeznania podatkowego, według której dochód z umowy zlecenie wynosi 15.551,26, natomiast dochód z innych źródeł nie uległ zmianie,
- 4) Panią Agnieszkę Ochocińską, która w części A pkt X nie podała informacji o stanie zadłużenia na dzień 31.12.2012r,
- 5) Pana Mariana Ogrodowskiego, który nie wypełnił oświadczenia majątkowego w części A pkt II-3 (pozostawiono puste miejsce),

które nie miały wpływu na merytoryczną wartość złożonych oświadczeń, zostały uzupełnione i przekazane do Urzędu Skarbowego pismem z dnia 29 października 2013r. nr SM.2124.10.2013.

Jednocześnie informuję również, że w oświadczeniu majątkowym złożonym przez Burmistrza Ciechocinka i przesłanym do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego pismem z dnia 23 kwietnia 2013r. nr SM.2124.4.2013 nie stwierdzono nieprawidłowości.

-p. Przewodnicząca- Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej o złożonych przez radnych oświadczeniach majątkowych

Przewodnicząca Rady Miejskiej Ciechocinka dokonała analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych:

- Grzegorza Adamczyka,
- Władysława Bonowicza,
- Jerzego Draheima,
- Klarę Drobniowską,
- Dariusza Jaworskiego,
- Pawła Kanasia,
- Wojciecha Marjańskiego,
- Bartosza Różańskiego,
- Karolinę Rytter,
- Mirosława Satorę
- Piotra Szczęsnego,
- Waldemara Świeczkowskiego,
- Marię Wilewską-Kołomyjec,
- Wojciecha Zielińskiego.

W 2013 r. radni składali oświadczenia majątkowe wraz z kopiami zeznania o wysokości osiągniętego dochodu do 30 kwietnia wg stanu na dzień 31 grudnia 2012 r. Po dokonaniu analizy oświadczeń stwierdziłam, że wypełnione zostały w ustawowym terminie, prawidłowo, na właściwych formularzach i nie budzą wątpliwości.

Oświadczenia radnych wraz z kserokopiami PIT-ów przesłano do Naczelnika Urzędu Skarbowego w Aleksandrowie Kuj. 5 lipca 2013 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego pismem z dnia 21 października 2013 r. Nr PP/072-30/13/1277 przedłożył informację z analizy oświadczeń majątkowych złożonych zarówno Burmistrzowi Ciechocinka, jak i Przewodniczącej Rady Miejskiej.

W przypadku radnych oświadczenia zostały złożone na właściwych formularzach i we właściwym terminie Naczelnik stwierdził nieprawidłowości natury formalno-prawnej w 4 oświadczeniach:

- Pani Klary Drobniowskiej,
- Pana Jerzego Draheima,
- Pana Bartosza Różańskiego,
- Pani Marii Wilewskiej-Kołomyjec.

Zgodnie z art. 24h ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym podlegają one uzupełnieniu, które należało złożyć osobie upoważnionej do przyjęcia

oświadczenia majątkowego, w formie korekty. Radni wywiązali się z tego obowiązku. W jednym przypadku był to brak jednego z PIT-ów, który został uzupełniony. Natomiast 3 osoby dokonały korekty lub uzupełnienia swoich oświadczeń.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Aleksandrowie Kujawskim zwrócił się z prośbą, aby osoby składające oświadczenia majątkowe określały w nich przynależność poszczególnych składników majątkowych, dochodów i zobowiązań do majątku odrębnego i majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową, a także w przypadku zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej 10.000,-zł wskazywały w związku z jakim zdarzeniem zostały zaciągnięte, na jakich warunkach i jaki jest stan zadłużenia.

Ponadto Wojewoda Kujawsko Pomorski w piśmie z dnia 22 lipca 2013 r. Nr ZOIN.414.282.2013 poinformował, że oświadczenia majątkowe Burmistrza Ciechocinka oraz Przewodniczącej Rady Miejskiej Ciechocinka zostały złożone w zgodzie z terminem określonym w art. 24h ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym i nie stwierdza w nich nieprawidłowości.

Otwieram dyskusję czy są jakieś uwagi, pytania? Przechodzimy do kolejnego punktu.

Ad.2/ Informacja na temat zadania pn. „Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowiskowych w Ciechocinku”

-p. Burmistrz- Wysoka Rado! Od ostatniej sesji nie wiele się w tej materii zmieniło. Na poprzedniej sesji informowałem Państwa o tym, że odbyła się pierwsza sprawa sądowa z powództwa firmy Gutkowski przeciwko Gminie Miejskiej Ciechocinek o zapłatę. Natomiast na przestrzeni ostatniego miesiąca, czy trochę ponad miesiąca, odbyła się kolejna rozprawa. Przesłuchiwani byli świadkowie wskazani przez inwestora, czyli przez Gminę Miejska Ciechocinek. Wśród świadków poza Panem Burmistrzem Ogródowskim, Panem Andrzejem Szczepanowskim, zeznania składali także przedstawiciele inżyniera kontraktu, czyli Prezes firmy Pan Śniadowski oraz pełnomocnik firmy Proksen i koordynator tego projektu Pan Krzysztof Bień. Sąd zdecydował o powołaniu biegłego, który dokona oceny prawidłowości wykonania i zgodności z dokumentacją ścieżek pieszych i palców. I po uzyskaniu tej opinii wyznaczy termin kolejnego posiedzenia. Równoległe z mojego zawiadomienia prowadzone jest w tej chwili postępowanie, które da odpowiedź na to, czy kierownik budowy reprezentujący firmę Gutkowski, Pan Stanisław Jaszczak nie potwierdził nieprawdy w oświadczeniu o zgodności realizacji inwestycji z projektem technicznym, projektem wykonawczym, ponieważ w inwentaryzacji powykonawczej załączono do kompletu dokumentów tę dokumentację, która z naszego punktu widzenia znacząco odbiega od rzeczywistego wykonania nawierzchni alejek oraz placów. To postępowanie jest prowadzone niezależnie od postępowania sądowego przez Prokuraturę w Aleksandrowie Kujawskim. I to są takie działania powiedziałbym pozainwestycyjne. Natomiast jeśli chodzi o działania inwestycyjne zgodnie z sugestią sądu w Lesznie, który wskazał jako jedną z możliwych rozwiązań rozstrzygnięcie kwestii budowy szaletu, my zakupiliśmy projekt od firmy „Arus”, czyli firmy która przygotowywała pełną dokumentację na zlecenie firmy Gutkowski.

Oczekujemy w tej chwili na to, aby firma otrzymała pozwolenie na budowę. I wraz z pozwoleniem na budowę przejmujemy dokumentację w ramach wykonawstwa zastępczego, pomniejszając kwotę ewentualnego wynagrodzenia dla firmy Gutkowski, będziemy realizować budowę szaletu w obszarze parku Zdrojowego. To są w tej chwili te sprawy, które z mojego punktu widzenia mają istotne znaczenie dla całej sprawy. Pozostałe obiekty zostały decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, dopuszczone do użytkowania. I tak jak Państwa informowałam poprzednio, będziemy rozważać możliwość wydzierżawienia dwóch obiektów kubaturowych. Natomiast pozostałe obiekty zostaną przekazane w użytkowanie Ośrodkowi Sportu i Rekreacji. Co do sprawy ścieżek myślę, że dobrze się stało, że Sąd Okręgowy we Włocławku powołał zespół biegłych, bo ich opinia pozwoli nam w przypadku potwierdzenia naszych wątpliwości, co do nieprawidłowości i niezgodności realizacji w stosunku do przedstawionego projektu wykonawczego, pozwoli nam na ogłoszenie przetargu i wyłonienie firmy i także w ramach wykonawstwa zastępczego wykonanie nowych nawierzchni w sposób zgodny z dokumentacją.

-p. K. Drobniwska- Panie Burmistrzu, chciałabym jeszcze wrócić do sprawy szaletu, bo to taki mój koronny temat, ale mówi się tutaj o wykonawstwie zastępczym. Moje obawy budzi fakt, że firma Gutkowski kwestionuje w ogóle to, że miała taki budynek wykonać.. Czy nie obawia się Pan Burmistrz, że jeżeli będzie nawet wykonawstwo zastępcze i nie wypłaci się Gutkowskiemu należności za szalet, że to i tak będzie miało dalszy ciąg w sądzie.

-p. Burmistrz- Obawiam się takiego scenariusza, natomiast trwająca przez dwa lata rozprawa sądowa w Sądzie Okręgowym w Lesznie, miała dać odpowiedź na pytanie czy budowa szaletu była objęta kontraktem, czy też nie. I po dwóch latach przesłuchaniu całej grupy świadków, Sąd Okręgowy w Lesznie, powiedziałbym w białych rękawiczkach orzekłby o oddaleniu tego wniosku, a nie rozstrzygnął tego, o czym zostaliście Państwo niezgodnie z faktami poinformowani przez prasę, że firma Gutkowski wygrała tę rozprawę. To Sąd nie rozstrzygnął tej sprawy, natomiast w uzasadnieniu wskazał taką ścieżkę, że istnieje możliwość rozwiązania tego problemu poprzez wykonawstwo zastępcze, a potem dochodzenie przez drugą stronę właśnie na drodze sądowej tego, czy to wykonawstwo było elementem kontraktu, czy też nie. Pozwolę sobie nie komentować, bo z wyrokami sądów się nie dyskutuje.

-p. B. Różański- Panie Burmistrzu, chciałbym się dopytać. Ostatnio na wspólnej komisji zapytałem Pana o możliwość rozważenia, czy na okres zimy zostawi Pan podświetlenie na fontannach? Pan powiedział, że jeszcze nie wie, zastanowi się. Czy już Pan się zastanowił, porozmawiał z Panem Markiem, jak to może wyglądać?

-p. Burmistrz- Nie rozmawiałem z Panem Inżynierem Dębskim na ten temat, ponieważ chcieliśmy przez jak najdłuższy czas eksploatować ku zadowoleniu jak sądzę, tych wszystkich osób spacerujących w obszarach parkowych, fontann. Myślę, że zapowiadane spadki temperatur będą na nas wymuszały podjęcie działań w zakresie spuszczenia wody ze zbiorników i wtedy będziemy się zastanawiać, czy ewentualnie można pozostawić oświetlenie, czy też będzie to niosło za sobą jakieś niebezpieczeństwo.

-p. P. Kanaś- Szanowny Panie Burmistrzu, kiedy ruszą zapowiadane przez Pana

swego czasu przetargi na kawiarnie? Drugie pytanie dotyczy prac, które obecnie przeprowadzane są w okolicach komór technologicznych, w samych komorach również związane z budową sieci kamer. Czy to jest prowadzone w uzgodnieniu z firmą Gutkowski i czy, aby to nie zagraża nam utrata gwarancji na te dość skomplikowane urządzenia, które się tam znajdują?

Co ze sceną Panie Burmistrzu? Czy kolejną zimą ta scena będzie stała między tężniami? Kolejna rzecz, jak się ma kwota, która zabezpieczyliśmy w budżecie na wypłatę pozostałej części należności firmie Gutkowski, do roszczeń firmy Gutkowski, które są znacznie większe? Skąd ta różnica? Jeśli mógłby Pan na te pytania odpowiedzieć, byłbym zobowiązany.

-p. Burmistrz- Kolejno-kiedy przetargi? Myślę, że w bieżącym roku zostaną ogłoszone przetargi na wydzierżawienie tych dwóch obiektów kubaturowych. Jeden w dołkach, drugi na terenie w kierunku ul. Staszica. Natomiast wzięwszy pod uwagę to, że przed nami kilkumiesięczny okres zimy, to jak sądzę czas na ewentualne przygotowanie przez potencjalnych dzierżawców tych obiektów do sezonu letniego będzie wystarczająco długi, ale rozważamy taką ewentualność. Myślę, że stanie się to jeszcze w bieżącym roku kalendarzowym.

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę dopytać. Rozumiem, że będą to punkty całoroczne i przetarg będzie na 12 miesięcy?

-p. Burmistrz- Oczywiście. Co do komór technologicznych, nie obawiam się specjalnie o to, aby firma Gutkowski mogła nam zagrozić utratą gwarancji, ponieważ firma Gutkowski w klasyczny dla siebie sposób od samego początku, nie podejmuje żadnych działań związanych z ewentualnymi naprawami gwarancyjnymi. My te naprawy przeprowadzamy w ramach, jeżeli takie potrzeby występują, w ramach wykonawstwa zastępczego i będziemy pomniejszać kwotę wynagrodzenia o wielkość środków, chwalić Boga, niewielkich, ale jednak będziemy pomniejszać kwotę wynagrodzenia. To podłączenie kamer monitorujących czy hot-spotów nie jest żadną ingerencją w urządzenia komór technologicznych. Jest to najzwyklejsze w świecie podpięcie do licznika czy podlicznik jeszcze jednego przewodu. Żadne urządzenia obsługujące fontanny nie zostają w tym procesie naruszone.

Co ze sceną? Ja szczerze mówiąc nie planowałem rozbiórki tej sceny. Wydaje mi się, że chromowane rury nie powinny źle znieść sezonu zimowego. Natomiast przekonsultuję to jeszcze z moim współpracownikami. Być może ta scena zostanie rozebrana.

-p. P. Kanaś- Przepraszam Panie Burmistrzu, bo tutaj dochodzą głosy, że nie ma potrzeby. A może Koledzy zapoznaliby się z instrukcją użytkowania sprzętu, który kosztował z publicznych pieniędzy, nie Panów, tylko publicznych pieniędzy, kupę pieniędzy. To nie jest zadaszone. Kolega nawet nie był, nie wie, że nie jest zadaszone? To niszczy po prostu. To jest majątek z pieniędzy publicznych i takie komentarze wydaje mi się, nie są na miejscu.

-p. Burmistrz- Natomiast w kwestii roszczeń firmy Gutkowski. Różnica jest rzeczywiście znacząca. Ja tutaj będę mówić o okrągłych kwotach. Mamy zabezpieczoną kwotę 3 mln złotych. Roszczenia firmy Gutkowski są jeszcze raz takie, czyli opiewają na kwotę 6 mln złotych i temu służy prowadzona przez Sąd Okręgowy we Włocławku rozprawa o zapłatę. Natomiast nawet z zeznań świadka

wskazanego przez firmę Gutkowski wynika, że dokonując rozliczeń w zakresie uwzględniania kosztów wyniesienia terenu nr 3, czyli tego położonego u podnóża tężni od strony ul. Staszica, firma Proksen uwzględniła dodatkowo wykonane prace i uwzględniła je w ostatecznych rozliczeniu. Natomiast firma Gutkowski stoi na stanowisku takim, że jeżeli wystąpiły istotne, znaczące zakresy robót zaniechanych, bo przypomnę w obszarze dołków wszystkie alejki miały mieć nawierzchnię z kostki granitowej, a potem zmiana stanowiska Konserwatora Zabytków sprawiła, że wykonane zostały z kłińca, to firma Gutkowski stoi na stanowisku takim, że realizujemy to zadanie i rozliczamy się ryczałtowo. Natomiast tam gdzie wykonane zostały jakiejkolwiek roboty dodatkowe, a to już ryczałt nie obowiązuje i wtedy trzeba nam zapłacić osobno. I stanowisko inwestora, czyli pozwanej Gminy Miejskiej Ciechocinek, jest takie, że albo rozliczamy się całościowo traktując wszelkie wykonane zadania jako ryczałt albo też rozliczamy wartość robót zaniechanych, pomniejszamy kwotę kontraktu, a do tego dodajemy ewentualne roboty dodatkowe. Problem polega na tym, że nawet w umowie kontraktowej podpisanej z firmą Gutkowski, Gmina zawarła zapis, z treści którego wynika, że w przypadku zaniechania realizacji jakichkolwiek prac nastąpi pomniejszenie wartości kwoty kontraktu i wobec tego, że firma Gutkowski wyznaje taką zasadę, że nam zapłacicie za wszystko, nawet jeżeli czegoś nie zrobiliśmy, a jeżeli zrobiliśmy coś dodatkowego, to musicie nam zapłacić dodatkowo. My się na takie stanowisko nie godzimy i ta kwota blisko 3 mln, to jest właśnie kwota za roboty dodatkowe związane z wyniesieniem terenu. Ale według opinii inspektora nadzoru, który wyliczał te koszty, kwoty przyjęte przez firmę Gutkowski są kwotami zupełnie niespójnymi z kwotami kontraktowymi. On wyliczając wartość tych robót dodatkowych uwzględnił kwoty, które były zawarte w ofercie firmy Gutkowski i na dzień podpisania kontraktu. Natomiast firma Gutkowski przyjęła zupełnie inne kwoty, zdecydowanie wielokrotnie większe, stąd ta horrendalna kwota jest przedmiotem sporu w tej chwili.

-p. W. Świeczkowski- Panie Burmistrzu, proszę mi przypomnieć, bo chyba dobrze nie usłyszałem, jak jest kwota robót dodatkowych?

-p. Burmistrz- Około 3 mln złotych.

-p. W. Zieliński -Chciałem zapytać Panie Burmistrzu, te elementy tej sceny są cynkowane, tak? Chciałbym Państwu powiedzieć tylko taką rzecz, że cynkuje się te elementy w celu zabezpieczenia przed warunkami atmosferycznymi. Jest to cienka warstwa chemicznie położonego zabezpieczenia i te połączenia, które tam są w momencie, kiedy się będzie skręcać i rozkręcać, bardzo łatwo tę warstwę zniszczyć i tam zaczyna się korozja. Zresztą możecie Państwo bardzo łatwo zobaczyć na przykładzie roweru, jak na kierownicy małe draśnięcie jest, to natychmiast wdziera się rdza. Lepiej zostawić nieruszany, niż to ruszać, bo cel był jeden- zabezpieczyć przed korozją. W momencie kiedy elementy ze sobą zostaną ściśnięte, ta warstwa w jakiś sposób zgnieciona, naruszona. W momencie kiedy będzie się skręcać rozkręcać, możemy podziękować za ochronę antykorozyjną.

-p. P. Kanaś- Trudno się z Kolegą nie zgodzić. Tylko jeszcze jedna sprawa. Tam są elementy gumowe sceny, która nigdy jeszcze nie została użyta i już te elementy zaczynają parcieć. Także nie wygląda to zbyt ciekawie. Jeśli chodzi o tę scenę. Jest to

scena składana i rozkładana, także myślę, że producent przewidział, że się składa i rozkłada np. w ciągu dwóch godzin.....Skomplikowana rzecz.....

-p. W. Zieliński- Tylko, żeby Kolega wziął odpowiedzialność za to, że tak proponował i nalegał.

-p. Burmistrz – Ja rozważę możliwość, bo nie wiem, jaka jest sytuacja, czy tego typu plandeki są produkowane tej wielkości. Albo może dwie, trzy plandeki i przykryjemy. Problem się sprowadza do tego, czy osoby, które choćby bezinteresownie wyrwały nam ostatnio zegar słoneczny z postumentu i wrzuciły go w krzaki, czy tego typu osoby nie zechcą takich plandek pociąć na paski.

-p. J. Draheim- Myślę, że to co powiedział przed chwilą Kolega Zieliński, ja chciałem powiedzieć mniej więcej to samo. On jest inżynierem, fachowcem. Myślę, że tutaj wypowiedział się w sposób jednoznaczny. Ja tylko mogę powiedzieć tyle. Przypominam sobie okres, kiedy składało się namioty i po 10 złożeniach okazało się, że brakowało śledzi, linek itd. I tutaj, żeby też nie było takiej sytuacji, że raz rozłożona scena, czy dwa, na trzeci raz okaże się, że nie ma części. Dlatego, że byłbym daleki od rozkładania tego. Ato co Pan Burmistrz powiedział o plandecce. To jestem pracownikiem PUC-u i wiem, że borykamy się z problemem rozwalanych tych altanek, które tam stoją, gdzie młodzież próbuje swoich sił i rozbija je maksymalnie. Boję się plandeka, która za potężne pieniądze, któraby miała przykryć tę scenę, mogłaby być w krótkim czasie być zniszczona i szkoda wydawania tych pieniędzy.

-p. W. Świeczkowski- Tak się właśnie uważnie przysłuchuję, w każdym bądź razie. Pewne elementy, które są narażone na czynniki zewnętrzne, należy o to dbać. To są pieniądze publiczne. Niestety jeśli coś jest jak scena, to trzeba zadbać, na zimę przykryć. Natomiast ja mam takie pytanie: Kiedy w naszym mieście będzie ładnie, pięknie? Bo z tego co widać, kolejny rok, cofamy się. Cały czas się cofamy, pomimo inwestycji. Taka jest przykra prawda. Cofamy się. Bazując na tym, jak inne uzdrowiska. Nie wspomnę. Inowrocław. Może nie wypada w tym momencie. Wieniec Zdrój, na przykład. My inwestujemy, ale tego nie widać. Drodzy Państwo, nie widać. Rozczarowania są kuracjuszy. Ja też z kuracjuszami, może mniejszy kontakt mam, jak Panie z marketingu, natomiast spotykam się z ludźmi, czasem do mnie wejdą, mówią, że jednak inaczej było w Ciechocinku ileś lat wcześniej. Nie mam argumentu nawet ku temu, żeby osobo, tłumaczyć, że piękne parki są, jak piękne parki nie są. Taką lekką dygresją się chciałem z Państwem podzielić. Dziękuję bardzo.

-p. Burmistrz-To raczej refleksja, jak dygresja. Natomiast wszystko jest kwestią indywidualnej, często nawet bardzo subiektywnej oceny. Wyobrażam sobie, że Pan jako radny nie pierwszej kadencji, osoba, która ma istotny wpływ na kreowanie polityki rozwojowej tego miasta, mógł, miał Pan taką szansę, włączać się, proponować takie rozwiązania, które spełniałyby Pana oczekiwania. Ja nie przypominam sobie, chętnie sięgnę do protokołów, żeby wyszedł Pan z jakąś inicjatywą, która dobrze służyłaby rozwojowi tego miasta, a która wyróżniałaby nas w jakiś sposób, albo dawała szansę, jak Pan był uprzejmy powiedzieć, zrównałaby nas z Inowrocławiem. Ja oczywiście wyobrażam sobie, że każdy ma prawo do oceny tego, co się dzieje w Ciechocinku. Proszę po sesji porozmawiać ze swoim

znakomitym Kolegą, Panem radnym Różańskim, która zgłosiła odmienną opinię przedstawił na ostatnim posiedzeniu komisji twierdząc, że ludzie, którzy przyjeżdżają do Ciechocinka są bardzo zadowoleni. I bardzo im właśnie, to co Pan powiedział, że mamy brzydkie parki, że są zachwyceni tymi parkami. Ja nie twierdzę, że wszystko jest takie... że w Ciechocinku jest wszystko idealne. Jest ogromnie dużo niedociągnięć. I wiele spraw do zrobienia i do wykonania. Natomiast proponowałbym, żeby Pan nie wrzucał wszystkiego do jednego kosza. Tak jest najłatwiej. Ale ja traktuję to jako przejaw krytykanctwa, a nie krytyki. I powiem Panu więcej, jest Pan młodym człowiekiem, ale jak słyszę, że Ciechocinek nie jest taki, jak kilkadziesiąt lat temu... Tamto się już nie wróci, proszę Pana. Tylko wtedy były zupełnie odmiennie zasady funkcjonowania wszystkich miejscowości, także miejscowości uzdrowiskowych. I przypominam mi się, jest tutaj na sali Pani Naczelny Lekarz Uzdrowiska, Pani dr Kowacka, która przekazała mi skargę jednego z mieszkańców Bydgoszczy, jakiegoś emerytowanego pułkownika, który porusza kwestię ceny biletu za wejście na basen, podając, że hotelu „Willa Park” wejście na basen kosztuje 45 zł, podczas gdy w latach 50-tych, kiedy przyjeżdżał do Ciechocinka, płacił za bilet 2 zł. I on oczekuje podjęcia takich działań, które pozwolą na takie powszechne możliwości korzystania z basenów. Ja nie postrzegam Pana wypowiedzi w tych samych kategoriach, natomiast proszę zważyć, że zasady funkcjonowania i finansowania wszelkich zadań dzisiaj przez samorządy są zupełnie inne. I po to te samorządy powstały. Dzisiaj te samorządy są zupełnie odmiennie od tych, które funkcjonowały 25,30, czy 40 lat temu, kiedy budżet państwa do każdego skierowania sanatoryjnego dokładał dodatkowe środki finansowe na utrzymanie parków zdrojowych, na utrzymanie choćby basenu między łąkami w Ciechocinku. Dzisiaj nie tylko kwestie własnościowe, ale także sposoby finansowania są zupełnie inne. Ja bardzo chętnie się z Panem spotkam, wysłucham Pana propozycji, które chciałby Pan wnieść ewentualnie do budżetu roku 2014, bo chyba na tym powinno polegać działanie na rzecz tego środowiska, aby przedstawiać określone propozycje, a nie ograniczające tego tylko do kawałka ulicy Ogrodowej, a powinno być to działanie w interesie i na rzecz całego miasta. Bardzo chętnie wysłucham Pana propozycji i być może, jeżeli będą one na tyle interesujące i uzasadnione, sam wystąpię z propozycją autopoprawki, wycofam jedno czy dwa z proponowanych zadań na rzecz tego, co Pan mi zaproponuje. Ale proszę mi dać szansę. Na razie przez siedem lat naszej współpracy, nigdy takiej okazji mi Pan nie dał.

-p. W. Świeczkowski-Panie Burmistrzu, pozwolę sobie pewnych fragmentów Pana wypowiedzi nie komentować. Natomiast chciałbym podkreślić, to co wielokrotnie mówiłem, że zawsze jestem do dyspozycji, zawsze służę pomocą, radą. Z czym Pan Burmistrz, na pewno to potwierdzi, bo to były moje słowa. Nawet ze sprawą pana Gutkowskiego też ewentualnie moją skromną osobą polecić, ewentualnie doradzić, włączyć się czynnie. Natomiast w innych sprawach nie chce uczestniczyć ze względu, na to że ja nie mam materiałów, nie bazuję na materiałach. Pan Burmistrz, służby podległe Panu Burmistrzowi, projektanci, inżynier kontraktu, ja nie widzę tutaj potrzeby, żeby mieszać się w te sprawy. Ale już nie będę dalej komentował. Natomiast jeszcze tylko sobie pragnę wspomnieć, jak Pan Burmistrz mi przypomniał, że wiele lat już jestem radnym min. też Koledzy radni współautorami byli projektu

PFARE 2003. Chodzi o to min. że wielokrotnie na sesji padały interpelacje nie koniecznie z moich ust- ścieżka na wale porośnięta trawą, zarastała. Takie rzeczy jednak kuracjusza rażą w oczy, Panie Burmistrzu. Zgodzi się Pan ze mną, że mam rację w tej kwestii? Jeśli jest krawężnik, zaczyna się po prawej stronie, kończy po lewej, to niech on nie będzie zarośnięty, niech będzie wyraźna ta linia na tym wale, że to jest ścieżka. Ścieżka się składa, z tego po czym dana osoba idzie, ale i z krawężnika. Jest od do wyznaczona. Taką małą intencję. Także dziękuję tu Panu Burmistrzowi za wskazówki i nadal podtrzymuję swoje zdanie. Służę do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Ad. 3/ Informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych

-p. M. Ogradowski- Wysoka Rado! Po dokonaniu przeglądu technicznego urządzeń melioracyjnych na wiosnę tego roku, bardzo mi zależało właściwie na takim podstawowym zadaniu, jakim był udroźnienie rurociągu od wału wstecznego w kierunku ul. Staszica. To są dwa rurociągi o dużej średnicy 1,2 m, które miały długość 250 metrów każdy. I po dokonaniu wyboru oferty okazało się, że te środki, które są potrzebne na realizację tego zadania są znaczące, bo one przekroczyły kwotę 25 tys. złotych. W związku z tym te rurociągi zostały udroźnione, bo ona stanowią główny odpływ wód deszczowych z Ciechocinka. Dla potrzeb tego udroźnienia również niezbędne było wykonanie dalszych prac konserwacyjnych na odcinku rowu od Wału wstecznego do granic miasta. I też również w ramach tych środków, które myśmy posiadali w budżecie, to to zadanie zostało wykonane. Oczywiście to nie wyczerpuje wszystkich potrzeb, jakie są na terenie naszego miasta związanych głównie z dużą ilością zanieczyszczeń w rurociągach. Myślę, że w latach następnych główne kierunki działań będą polegały na oczyszczeniu tych rurociągów, jednak środki, które są potrzebne na tę realizację, są ograniczone i w roku bieżącym praktycznie na te dwa główne zadania wykorzystane. I w związku z tym, do końca roku nie przewiduję żadnych prac konserwacyjnych w zakresie rowów melioracyjnych. Natomiast w przyszłym roku budżetowym, jeżeli będzie taka potrzeba, to główny kierunek będzie postawiony na udroźnienie głównych tych rurociągów, które dzisiaj w znacznym stopniu są zanieczyszczone, czy ograniczają przepływy wód deszczowych z miasta.

-p. W. Zieliński- Bo nie chodzi o to, żeby zrobić to wszystko w jednym roku. Właściwie chodzi o to, żeby o to wszystko dbać. Ja bym jeszcze prosił o jakąś krótką informację na temat zaangażowania prac przy wale i perspektywy tego co będzie dalej? Dziękuję.

-p. M. Ogradowski- Na te pytania, oczywiście z informacji Zarządu Melioracji Urządzeń Wodnych, jakie posiadam, to w tym roku został wykonany odcinek. Chyba jest odbiór w grudniu, odcinek wału ponad dwa kilometry wału od „1”, bo on tak mniej więcej się zaczyna. Czyli na wysokości drogi nr 1 do przepompowni w Wołuszewie. To jest ponad dwa kilometry wału. Cały wał ma prawie 11 kilometrów długości, więc on wymaga jakiś odcinkowych robót. Z tym informacji jakie mam, to będą te odcinkowe roboty wykonywane co rok. Oczywiście, ile środków będzie miał Zarząd Melioracji, to tyle będzie wykonywał tych odcinków. Myślę, że te odcinki nie powinny być realizowane w ciągu pięciu lat, a w ciągu 3 lat. Na dzień dzisiejszy jest

to podwyższenie wału i wykonanie takiej przegrody, przesłony wewnątrz w środku wału. To jest mieszanka betonu i takiej powłoki, która powoduje ekran w środku tego wału. To jest taka tichtotropowa zawieszina, która zagęszczając powoduje ekran w środku wału. I te roboty są wykonywane na tym odcinku około ponad dwa kilometry długości.

-p. W. Zieliński- Jakby Pan Burmistrz wiedział o terminie odbioru i by można było się podczepić i zobaczyć, co się dzieje. To informacja do wszystkich, kto by chciał skorzystać z tego.

-p. M. Ogrodowski- Zwrócę tylko uwagę, że roboty są wykonywane na terenie gminy Aleksandrów Kujawski. Jeżeli będę miał taką informację, to oczywiście Państwo poinformuję.

-p. J. Draheim- Ja mam takie pytanie do Pana Burmistrza, otóż niedawno przekazano w nasze zasoby ul. Nieszawską i Aleję 700-lecia. Rozumiem, że to od nowego roku będziemy właścicielami tych terenów? Starostwo Powiatowe wykonało przed przekazaniem nam jakieś, nazwijmy to, roboty związane z rowami melioracyjnym, z jakimś odwodnieniem. Jak wygląda Pana zdaniem stan tych rowów? Czy one spełniają nasze oczekiwania? Czy jest to wykonane tak, że w pewnym momencie odbierze tą wodę, bo w szczególności chodzi o teren ul. Nieszawskiej, to skrzyżowanie gdzie tam ta woda deszczowa w takich dość dużych, może nie intensywnych, opadach zalewało to skrzyżowanie. Jak wygląda to od strony technicznej i czy coś się zmieni?

-p. Burmistrz- Jak wygląda od strony technicznej?- To trudno mi oceniać, ponieważ to zadanie tak naprawdę było realizowane na zlecenie Zarządu Powiatu i za prawidłowe rozwiązania techniczne odpowiada jednostka powiatowa, jaką jest Powiatowy Zarząd Dróg. Nie ulega wątpliwości, że przez czas jakiś, że rury, które zostały położone pod ścieżką rowerową, pozwolą na odprowadzenie przynajmniej części wody. Natomiast proszę sobie przypomnieć, wykonawca ścieżki rowerowej, właściwie przy tym moim uporze, za który mi się obrywało, w pewnym momencie również zamontował takie przepusty pod tą ścieżką po to, żeby woda, która zbierała się w pasie jezdni, mogłaby być odprowadzana. Jaka była skuteczność, najlepiej Państwo mieszkającym w tamtej części możecie ocenić. Ja tutaj chciałem podkreślić z całą mocą, bardzo jednoznaczną postawę Pani Prezes MPWiK Pani Wandy Buchalskiej, która pomimo, że albo dlatego, że jest radną powiatową, ale bardzo dzielnie walczyła o to, aby nie wydawać tych pieniędzy, wychodząc, ze słusznego założenia, że przepusty po kilku miesiącach zamulą się i właściwie będą bezużyteczne. Stało się inaczej. Zostało to wszystko zrealizowane. Ale powiedzmy sobie uczciwie, jest to rozwiązanie absolutnie tymczasowe. Rozwiązanie, które nie może być wykorzystywane w jakieś dłuższej perspektywie czasowej. I stąd w projekcie budżetu zapisałem, nawet idąc dalej, bo niektóre z komisji proponowały zabezpieczenie środków finansowych na opracowanie projektów technicznych. Natomiast ja zaproponowałem, abyście Państwo zabezpieczyli środki finansowe na realizację tego zdania, być może w układzie rok 2014-2015. Ktoś może to zrealizować w jednym roku, a w styczniu czy lutym roku 2015 otrzyma resztę wynagrodzenia. Ponieważ ten odcinek ul. Nieszawskiej od cmentarza w kierunku ul. Lipnowskiej i początek Alei 700-lecia od skrzyżowania z Nieszawską, to są chyba

najbardziej wstydliwe dwa odcinki dróg w naszym mieście, a mające istotne znaczenie dla układu komunikacyjnego. Mam nadzieję, że nie będzie żadnych przeszkód, ponieważ wszystkie sprawy od strony formalno-prawnej zostały załatwione. I na początku stycznia będziemy mogli podpisać akt notarialny i Gmina Miejska Ciechocinek przejmie te odcinki dróg. Jeśli tak się stanie, a 30 grudnia pamiętam, że Pani Przewodnicząca planuje sesję budżetową, czyli te dwie pozycje w projekcie budżetu zostaną utrzymane, to myślę, że ku zadowoleniu wszystkich, nie tylko mieszkańców tych dwóch ulic, ale wszystkich użytkowników, to zadanie trzeba będzie traktować jako jedno z najważniejszych do zrealizowania w roku przyszłym. Natomiast pewnie za dwa, trzy lata, mówię tu personalnie do Pana radnego jednego, drugiego, trzeciego, mówię o radnych z tamtej części Ciechocinka, pewnie zobaczycie Panowie, że z tych utworzonych zagłębień, bo to nie są żadne rowy melioracyjne, to są po prostu zniżenia terenu, do których ma spływać woda z pasa drogowego i który ma tę wodę zmagazynować, to niewiele po nich zostanie. A co do przepustowości, Pani Prezes są drożne, czy już są zamulone?

-p. W. Buchalska-Prezes MPWiK- Uzupełnię jako radna powiatowa się czuję, bo kiedyś zostałam wywołana do tablicy też w pewnym temacie. Chociaż powiem, że 5 radnych z Ciechocinka i to jest żenujące i to powiedziałam na sesji, to jest zaprotokołowane, żeby pozwoliło, że 150 tys zł, które było zabezpieczone na te dwie ulice na odwodnienie, chociaż na zaprojektowanie. Był projektant z koncepcją w zarządzie. Widocznie wydawało im się to za dużo na koncepcję, bo wodę z ulicy Nieszawskiej trzeba by było odprowadzić do rowu opasowego przy ul. Żytniej. Łącznie z separatorem, więc się Zarząd Dróg Powiatowych z tego wycofał. Na dzień dzisiejszy środki, które zostały, Państwo wiecie, jaki jest teraz układ sił w Powiecie, 150 tys zł, zmiana budżetowa, po prostu zostało zabrane z Ciechocinka, za przyzwoleniem 5 radnych Ciechocinka, w sumie przeciwna byłam tylko jedna ja. 50 tys. zabezpieczone na wykonawstwo jakichkolwiek robót na tym odcinku. Więc teraz w odpowiedzi na interpelacje, ile kosztowały te doły, rowy i studnia chłonna, która niczemu nie służy, bo to nie jest nic odprowadzone, a taka studnia 1.000 to jest 0,07 metra sześciennego 27 tys. zł to kosztowało. Zostało wykonane 7 odwodnień...90 zrobili odpływ pod ścieżkami rowerowymi, to już wystarczy, żeby do tego rowu schodziła woda z prawej strony. 7 takich przepustów rurażowych. MPWiK wykonało. Byliśmy tu elastyczni i podeszliśmy do tego tematu, przede wszystkim ja tak ambicjonalnie, bo mi żal było tych dwóch domów, wiecznie zalewanych i ogrodzeń. Jak Państwo mówicie, żeby ludzie później odszkodowań nie chciały, żeby pism pisali. Zresztą dwie osoby z dwóch, trzech domów, ja cały czas odsyłałam do Zarządu Dróg Powiatowych. Ale wreszcie mówię, Wodociągi zrobią to zna zlecenie Zarządu Dróg Powiatowych. Przyjechał dyrektor określiliśmy kosztorys i 3.700 żeśmy od kratki drugiej od skrzyżowania poprowadziliśmy przewód, żeby ta woda spływała do skrzyżowania i do naszego kanału Ø 300 po stronie biegnącego po stronie Apteki Słoneczna. To wykonał Związek Gmin, nie Powiat. I Związek Gmin, który budował ścieżki wykonał jedno odprowadzenie z ul. 700-lecia, też w stronę naszej studni za zgodą właściciela. Cieszymy się, że właściciel wyraził na to zgodę. Nie trzeba było ścieżki rowerowej wyprowadzać. Po jego terenie zielonym zostało jedno odprowadzenie wykonane do studni na skrzyżowaniu 700-lecia- Nieszawska.

Te 13, bo liczyliśmy dokładnie, ile zostało od ul. Bema do 700-lecia, 13 takich odprowadzeń Ø 50 rury. To jest dzisiaj zasypane piachem. Tak samo jak ul. Nieszawska też jest zasypana piachem. Następny temat w naszej obecności, Pan Burmistrz, ja, Pani dyrektor Zarządu Dróg, Pani Wicestarosta ustaliliśmy, że niedrożne są przepusty. Są cztery kratki na trasie od skrzyżowania 700-lecia-Nieszawska do cmentarza. Są cztery spusty uliczne, które są niedrożne, znaczy są chłonne. Kiedyś one miały odprowadzenie na pobocze, po prawej, bo tam był jako taki rów. I te przepusty, tam to dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych uznał, że są niedrożne i jeszcze przypisał, że np. zostały uszkodzone czy zniszczone w 2001 roku, kiedy była robiona kanalizacja sanitarna na ul. Nieszawskiej. To ja się pytam, gdzie Pan wtedy był, jak był odbiór kanalizacji sanitarnej po tylu latach, bo to jest 2001 rok, że te przepusty zostały uszkodzone i są nieczynne, a teraz nagle się Pan obudził, że ktoś musi je udrożnić. Ja zaproponowałam, że udostępnię sprzęt woma-wuko, żeby wyjąć te kraty, żeby wprowadzić przewód, żeby uznać, gdzie te przepusty i w którym elemencie drogi są nieczynne. Ale nikt dalej w to nie poszedł. Uznali, że z tych 50 tys. zł, które we są zabezpieczone w budżecie wydano 27 tys. zł plus to co zrobił Związek Gmin i to jest wszystko na ten moment. Także uznał Zarząd Powiatu, że te drogi przekaże Ciechocinkowi. Niech się Ciechocinek martwi. Dziękuję.

Przerwa 12:00-12:15.

Ad.10.Wolne wnioski.

-p. Przewodnicząca- Szanowni Państwo radni! Państwo są na bieżąco z pismami, które przychodzą do Biura Rady. 12 listopada do Rady Miejskiej Ciechocinka wpłynęła wezwania od Państwa Anny i Włodzimierza Jakubasów. Chodzi o wycofanie z obiegu prawnego uchwały Rady Miasta XVII/94/03 z 8 września 2003 r w sprawie ustalenia szczegółowych zasad udzielenia i cofania zezwoleń na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych, liczby punktów zasad i usytuowania na terenie miasta Ciechocinka opublikowanej w Dz. U.. Woj. Kuj-Pom. Nr 148 poz.1982 z dnia 28 listopada 2003 naruszającej ustawę zasadniczą-Konstytucję Rzeczypospolitej, ograniczenie wolności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i jest i tylko ze względu na ważny interes publiczny oraz art.64 te same ustawy, własność i inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności oraz ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi wykraczając poza upoważnienie ustawowe zawarte w art.12 ust.1 i 14 ust.1. 2A i 6 tej ustawy. Przedmiotowa uchwała nie zgodna z obowiązującym w Polsce prawem narusza prawny interes wzywających. Państwo mają to pismo do wiadomości już dawno. A dzisiaj otrzymała i Państwo otrzymali też kopię-opinię prawną w sprawie wniosku Anny i Włodzimierz Jakubasów. I bardzo bym prosiła Panią Mecenas o przedstawienie tego dokumentu

-mec. E. Manicka- Proszę Państwa opinię sporządził mój Kolega. Ja może tylko w uzupełnieniu. Bo jestem przekonana, że już się z nią zapoznaliście....A to przepraszam. Dobrze, to może ja w skrócie opowiem. 10 lat temu podjęliście

uchwałę. W której min. określiliście teren zakazu sprzedaży alkoholu, którym objęliście także parki na terenie Ciechocinka. Państwo tutaj podnoszą tutaj naprawdę mocne działa, nie mają racji. Nie mają racji z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że źle interpretują ustawę antyalkoholową. Bo ona oprócz tego, że ona podaje te nieszczęsne procenty, to jeszcze daje kompetencje Radzie do tego, aby wskazać miejsca sprzedaży. I tam już nie ma ograniczeń, co do mocy tych alkoholi. Treść art.12 rozciągnęli na wszystkie pozostałe ustawy. Nie taka była idea i cel tej ustawy i treść tej uchwały, którą podjęliście. Z kolei jeżeli uznacie, że powinniście się nad tym pochylić, to oczywiście inicjatywa uchwałodawcza jest określona w Statucie, kto ją ma. Nie muszę tu Państwa pouczać co do tego, że może być skierowane zostać na komisję i taka uchwała może być zmieniana bądź też nie. To będzie już zależało oczywiście od Państwa. Natomiast te zarzuty wiadomo, że miałyby ewentualnie na celu dalsze roszczenia odszkodowawcze. Bo to prawdopodobnie do tego się sprowadza. Państwo zaskarżyli decyzję organu dot, odmowy pozwolenia na sprzedaż alkoholu. A z kolei decyzja jest zgodna z Państwa uchwałą. I tutaj koło się zamyka. Co do decyzji, co z tym dalej zrobić, to oczywiście jest suwerenna decyzja organów władzy miasta i tu opinia już się tym nie zajmuje. Natomiast co do zarzutów, jako takich, opiniujący, którego w całości popieram, ma tutaj absolutną rację, że one są chybione, bo ani nie dyskutujemy w tym momencie, ani z konstytucją, bo oczywiście Konstytucja daje wszelkie możliwe wolności, a ograniczenia idą tylko ustawami. Ustawa takie ograniczenie wprowadza. Wiadomo, jaki był cel ustawy antyalkoholowej, w związku z powyższym, jakie były wasze motywy, nie wiem, Ale wiem, że jeżeli uchwała była podjęta, to jakiś cel musiała mieć, jeśli chodzi o ochronę tych parków i w tej sytuacji, suwerenna decyzja Państwa czy chcecie, żeby to skierować ewentualnie. Bo nie wiem, czy Pani Przewodnicząca by tutaj taką inicjatywę chciała poprzeć, czy może chciałaby, żeby jakaś komisja się tym zajęła i podjęła ewentualnie działania, czy tę uchwałę uchylać, zmieniać bądź utrzymać czy opiniować taki wniosek.

-p. Przewodnicząca- Ja sobie zdaję sprawę z tego, że nie znamy tego tekstu. Bo ja tak samo dostałam tuż przed wejściem na sesję.

-p. P. Kanaś- Chciałbym nawiązać do pisma Pani Przewodniczącej, pisma przewodniego wraz z którym dostaliśmy dokumenty dot. tej sprawy. Nie było wśród tych dokumentów opinii prawnej, przedstawionej przed chwilą przez Panią Mecenasa. Komisja na posiedzeniu w dniu 22 listopada br. zajęła się tym wnioskiem. Oczywiście wnioskiem Pani Przewodniczącej skierowanym do mnie na moje ręce jako Przewodniczącego Komisji. Niestety w toku dyskusji nie udało nam się zająć wspólnego stanowiska. Taką też odpowiedź na piśmie Pani Przewodniczącej przekażę.

-p. M. Satora- Pani Przewodnicząca, ja pozwoliłem sobie wykorzystać przerwę w dzisiejszej sesji. Poprosiłem kolegów z Komisji Rewizyjnej, abyśmy mogli się spotkać i króciutko wypracować stanowisko Komisji w tym zakresie. Trudno, żeby Komisja Rewizyjna bezpośrednio zajmowała się tą sprawą. Ponieważ nie jest to klasyczna skarga. Wiemy, co należy do kompetencji Komisji Rewizyjnej, kogo możemy kontrolować, kogo możemy oceniać. Natomiast trudno, żebyśmy oceniali naszych kolegów sprzed 10 lat, którzy podejmowali stosowną uchwałę. W związku z

tym, że ta uchwała też podlegała ocenie nadzoru wojewody, w związku z tym inaczej pewnie by nie weszła w życie, uważamy, że my jako Komisja Rewizyjna tym zająć się nie będziemy mogli bezpośrednio. Natomiast mamy pewne sugestie, rozwiązania. I to w odpowiednim piśmie do Pani Przewodniczącej w tym tygodniu zostanie skierowane.

-p. Przewodnicząca- W takim razie prosiłabym Państwa, abyście się zapoznali z tą opinią prawną i ponieważ są pewne terminy ustawowe i ja muszę odpowiedzieć Państwu Jakubasom, jakie jest stanowisko Rady. Prosiłabym o zorganizowanie...Może najlepiej byłoby, żebyśmy się wszyscy spotkali, abyśmy mogli jako Rada Miejska odpowiedzieć. Bo to nie są moje kompetencje tylko Rady.

-p. Przewodnicząca- Kolejna sprawa. Właściciele i użytkownicy lokali gospodarczych mieszczących się w podwórzu ul. Broniewskiego 13 skierowali do Urzędu i do Rady Miasta prośbę o pomoc w prowadzeniu działalności gospodarczej. Państwo też otrzymali ten list. *Treść pisma stanowi załącznik nr 1 do protokołu.* Ponieważ jest to pisma skierowane do Urzędu Miejskiego, prosiłabym Pana Burmistrza o wyjaśnienie sprawy.

-p. Burmistrz- Szanowni Państwo! Sprawa jest powiedziałbym, na pierwszy rzut oka, bardzo skomplikowana, ale przy dobrej woli wnioskodawców, byłaby do załatwienia właściwie przy jednym posunięciu. Problem sprowadza się generalnie do tego, że właściciele kilku pawilonów znajdujących się na zapleczu budynku Broniewskiego 13, posiadają pas gruntu przylegający do tych pawilonów, który to pas zajmują na własne potrzeby, parkując tam swoje samochody. Ale po drugiej stronie drogi prowadzącej od tego wjazdu do weterynarza są grunty miejskie. I my wydzierzawiamy nie tylko budynek Broniewskiego 13 z pawilonami od frontu, ale także od zaplecza. Ten podpis Zakładu Fotograficznego jest dla mnie zdumiewający, ponieważ Pana Litwina jako osoby, która ma podpisaną umowę najmu, z tego co wiem, od wielu miesięcy nie ma w kraju. Ale nie o tym chciałem mówić. Jest tam jeszcze zakład krawiecki. Jest tam także zakład pralniczy. I inicjatywa tych osób, które podpisały się pod tą prośbą, skierowana także do Państwa i myślę Pani Przewodnicząca, proszę tego opatrzenie nie odebrać, ale błędne, bo to są wyłącznie kompetencje organu wykonawczego. Trudno, żebyście Państwo chodzi i odmierzali działki czy decydowali o tym, że tu będzie kawałek parkingu a tutaj nie będzie. Ci Państwo wyszli z taką inicjatywą, żeby na na gruncie miejskim zlokalizowanym między drogą dojazdową do weterynarza, tak umownie nazwijmy, a budynkiem Broniewskiego 13, zrobić parking dla samochodów pracowników i klientów tych pawilonów. Trudno się dziwić osobom, które płacą czynsz dzierżawny, a mają swoje pawilony na zapleczu tego dużego budynku Broniewskiego 13, że te osoby protestują, bo nikt nie chce być zasłonięty i nie chce, żeby do jego pawilonu można było wchodzić pomiędzy parkującymi samochodami. Wobec tego zorganizowałem spotkanie wszystkich zainteresowanych i tak jak mogłem się spodziewać, zdania tutaj były podzielone. Wszystkie osoby z pawilonów z budynku Broniewskiego 13, które uczestniczyły w spotkaniu były przeciwne robieniu tego parkingu. Natomiast osoby będące właścicielami prywatnych pawilonów, znajdujących się po drugiej stronie drogi dojazdowej, optowali za tym, aby taką zatokę parkingową dla ich potrzeb wybudować. I teraz wracam do tego pierwszego zdania, że problem można by było

bardzo łatwo rozwiązać. Bowiern te osoby, które dzierżawią od nas lokale wyliczyły, że na tej niewielkiej przestrzeni parkuje 9 samochodów pracowników tych prywatnych pawilonów. Gdyby tych 9 aut nie było tam, gdyby one były zostawiane w zatoce parkingowej przy skwerze na Broniewskiego, czyli to jest kwestia przejścia 40-50 metrów, problem się rozwiązuje i całe to zamieszanie nie miałyby miejsca. Ale kłopot polega na tym, jak oświadczają dzierżawcy tych gminnych pawilonów, że każdy najchętniej wjechałby do środka lokalu. Słusznie tutaj radna Kołomyjec powiedziała, że nie do takich miejsc, jak sklep metalowy, zakład weterynaryjny, zakład kosmetyczny, ludzie dochodzą. Ludzie dochodzą jadąc do szpitala, na przykład. Co prawdą można wjechać na teren szpitala ponosząc jakąś drobną opłatę, ale pewnie 95% osób docierających do szpitala zostawia samochody na zewnątrz. Natomiast cały zamysł, z którym ja wyszedłem podczas spotkania jest taki, żeby umożliwić właścicielom tych pawilonów, także osobom dzierżawiącym pawilony gminne, żeby umożliwić im wjazd, zagwarantować dowóz zaopatrzenia. Bo tutaj trudno oczekiwać, że ktoś np. ze skrzynką gwoździ będzie dźwigał ten towar i będzie to daleko niósł. Chociaż są niezliczone ilości takich przypadków, ale wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom tych osób. Nie ma dobrej woli, żeby pracodawcy, właściciele tych pawilonów spowodowali na swoich pracownikach, że ich samochody będą zostawiane z drugiej strony budynku Broniewskiego 13. W tej sytuacji odbyliśmy z panem Andrzejem Szczepanowskim wizję lokalną. Prawdopodobnie już na etapie omawiania projektu budżetu wprowadzimy propozycję wybudowania zatoki parkingowej, ale tylko na tej części budynku Broniewskiego 13, na których nie ma dojść do pawilonów, które my wydzierżawiamy. Bo my nie możemy, spełniając oczekiwania osób funkcjonujących po drugiej stronie, ograniczać dostępności na pawilonów, które stanowią własność gminy, za które otrzymujemy środki finansowe- wpływy do budżetu. I taka propozycja zostanie Państwu przedstawiona. Jeżeli Państwo zabezpieczycie te środki w załączniku „Budowa nowych placów i chodników”, to my wczesną wiosną taką zatokę parkingową wybudujemy. Natomiast te fragmenty, które dzisiaj są takimi niewielkimi fragmentami zielonymi, chcielibyśmy pozostawić w stanie nienaruszonym.

-p. J. Draheim- Panie Burmistrzu! W związku z tym, mam takie pytanie. Bo Pan mówi, że w pewnym momencie będziemy musieli pomyśleć o wybudowaniu parkingu w tej drugiej częściI teraz moje pytanie brzmi, czy to będzie parking tylko dla pracowników? Bo z drugiej strony ulicy są pobierane opłaty. Jak to będzie wszystko wyglądało?

-p. Burmistrz- Wyobrażam sobie, że gdyby istniała możliwość zakupu karnetu z opłata 1 złoty za cały dzień parkowania, to ta odpłatność nie byłaby szczególnie dokuczliwa. Natomiast przyjmuje taki wariant, że ten projekt uchwały nie przebiję się. I wtedy miejsca do parkowania pozostaną takie, jak obowiązywały do tej pory. Czyli oznaczałoby to, że ta zatoka, która ewentualnie zostałaby wybudowana będzie wykorzystywana, jak to mocno podkreślają osoby pracujące w tych pawilonach przez klientów tych pawilonów. Ja uważam, że odrobina dobrej woli ze strony tych Państwa mogłaby ten problem rozwiązać. Proszę Państwa czy dla młodych, sprawnych ludzi, bo w zdecydowanej większości tacy pracują w tych pawilonach, przejście odcinka 50 metrów może stanowić jakakolwiek uciążliwość, jakkolwiek

problem? Dla mnie jest to zupełnie naturalne i oczywiste. Natomiast kiedy poszliśmy na wizję lokalną, wyszła jedna z pań prowadzących działalność w dzierzawionym od Gminy lokalu. I mówi, niech Pan zobaczy Panie Burmistrzu, to jest samochód właściciela, a te dwa obok to są samochody pracowników. Więc odnoszę takie wrażenie, że wnioskodawcy chcieliby zajmując swój prywatny teren, do czego mają święte prawo, chcieliby na terenie miejskim znaleźć taką powierzchnię do parkowania, z której ewentualnie mogliby korzystać ich klienci. Ale ja np. nie mam żadnej gwarancji, wydzierżawiliśmy w ubiegłym tygodniu, ten duży lokal po sklepie „Sawa”, czy ludzie którzy go wydzierżawili, również nie upomną się o to, aby im stworzyć możliwość parkowania. Swoje zajmujemy, mam na myśli te osoby, które są wnioskodawcami, to dlaczego nasi dzierżawcy nie mieliby mieć prawa, aby w tym samym obszarze, tylko na terenie gminy, gdzie płacą blisko 5 tys. zł za ten pawilon, który został wydzierżawiony, żeby także im zagwarantować miejsce dojazdu i parkowania. Sprawa jest bardzo, powiedziałbym delikatna. Możliwa do załatwienia przy dobrej woli pracodawców i samych pracowników. Oby taka dobra wola zaistniała. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?

-p. Przewodnicząca- W takim razie czy Państwo zgodzą się abym odpowiedziała wnioskodawcom. „*W nawiązaniu do Państwa pisma z 22 października br. uprzejmie informuję, że Rada Miejska nie jest właściwym organem do rozwiązywania problemów komunikacyjnych i związanych z parkowaniem prywatnych podmiotów gospodarczych na terenie miejskim.*

Niemniej z informacji uzyskanych w Referacie Gospodarki Miejskiej Urzędu Miejskiego w Ciechocinku wynika, że Burmistrz spotkał się z wnioskodawcami celem znalezienia rozwiązania możliwego do zaakceptowania przez obie strony. Burmistrz przedstawił wstępną propozycję zagospodarowania terenu, o którym mowa w Państwa piśmie.

Liczę, że sugerowane przez Burmistrza rozwiązanie zadowoli wszystkie strony postępowania.”

Bo ja muszę odpowiedzieć w imieniu Rady. Tak dziękuję.

Kolejna sprawa. Rada Miejska otrzymała następujące pismo od Towarzystwa Edukacji i Kultury Romów-załącznik nr 2 do protokołu.

Tylko tutaj nie ma podpisu. Tylko jest tu logo Towarzystwa.

-p. Burmistrz- Ja do Pana dyrektora Wasyla odpisałem, informując o tym, zresztą zgodnie z treścią pisma, który Pani Przewodnicząca odczytała, że Gmina Miejska Ciechocinek udostępnia wszystkie lokale użytkowe w drodze przetargu, gdzie wystawiliśmy do wynajęcia min. pomieszczenie budynku Biura Promocji. I podałem zainteresowanemu także ten termin, który pozwalałby na wynajęcie jednego z trzech wolnych lokali w ciągu pawilonów wzdłuż ul. Broniewskiego. Jest dla mnie taką rzeczą niedoprecyzowaną, to o jaki lokal chodzi Panu dyrektorowi festiwalu, ponieważ Stowarzyszenie posiada lokal w centrum miasta. Nie wiem, czy jest jego właścicielem czy wydzierżawia lokal na targowisku stanowiącym własność Pana Komosińskiego. Z tego co mówił Pan Wasyl, Stowarzyszenie jest jego właścicielem i tam rzeczywiście jest Biuro Festiwalu. Być może siedziba w tym miejscu nie jest najszybsza, wobec tego możliwe jest, aby Pan Wasyl skorzystał z możliwości wynajęcia lokalu w budynku Biura Promocji. Czy skorzysta z tej propozycji nie

potrafię powiedzieć, ale też nie wiem, jakie są oczekiwania, co do metrażu i nie wiem, jakim celom miałby służyć ten lokal. Czy rzeczywiście tylko organizacja Festiwalu, czy też, o czym kiedyś Pan dyrektor Wasyl informował Państwa jeszcze w poprzednich kadencjach, że chciałby stworzyć muzeum na wzór tego, co jest w Tarnowie, takie Centrum Sztuki. Jeżeli coś takiego miałoby powstać, to potrzebne są duże przestrzenie, nie tylko wewnątrz obiektu, ale i na zewnątrz, bo dzisiaj nawet będąc współdziałowcem, współbiznesmenem w restauracji...Nie...Obserwujemy, że się nie mieści, a tam jest spory teren PUC, nie mieści się z taborami, które są wystawiane na trawniki poza ten teren, którym Pan Wasyl mógłby w porozumieniu z osobami prowadzącymi restaurację „Pałacyk”, mógłby swobodnie tym terenem dysponować. Wobec powyższego, ja odpowiedziałem uprzejmie, aby doprecyzować, jakie są możliwości uzyskania takiego lokalu. Jeżeli się okaże, że to nie są lokale spełniające oczekiwania Pana Wasyla, to wtedy problem pozostanie nie rozwiązany, bo my takich lokali, poza tymi wymienionymi, nie mamy. Ja poinformowałem o przetargu, terminie i o tym, jakich lokali ten przetarg dotyczy.

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, czy to ma być dzierżawa na warunkach rynkowych? Dobrze zrozumiałem? Możliwość jest inna, bo podjęliśmy w poprzedniej kadencji pewną uchwałę i ona cały czas jest w obiegu prawnym i na mocy takiej uchwały, właśnie takie organizacje pozarządowe mogą występować o szczególny tryb potraktowania, Panie Burmistrzu? Ale nie skorzystali z tego trybu, o ile dobrze zrozumiałem?

-p. Burmistrz- Przecież Pan wtedy kiedy, dyrektor Wasyl był na którejś sesji, to Pan już był radnym. Wtedy rozmowy dot. jakieś nieruchomości w centrum miasta, gdzie mógłby stworzyć Centrum Kultury Romów. My takich nieruchomości, gdzie moglibyśmy ewentualnie rozważać możliwość lokalizacji, ja takiej nieruchomości nie widzę.....Nie wydaje mi się, żeby przy takich przedsięwzięciach, które realizuje Pan dyrektor Wasyl odpłatność na poziomie 1.000 zł miesięcznie mogła stanowić jakkolwiek przeszkodę.

-p. W. Zieliński- Czy na Zdrojowej 2b są wszystkie pomieszczenia wynajęte?....
A to przepraszam nie usłyszałem.

-p. Przewodnicząca- W takim razie proszę o akceptację pisma. *„W nawiązaniu do Pana pisma z 27 października 2013 r. uprzejmie informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia Państwa prośby jest Burmistrz Miasta, który realizuje działania w zakresie gospodarki lokalami użytkowymi.*

Pismem z dnia 21 listopada br. Burmistrz Ciechocinka poinformował Państwa o możliwościach i zasadach udostępniania lokali użytkowych na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek.”

Kolejna sprawa. Pani Irena Hryb skierowała do Rady Miejskiej pismo następującej treści.- załącznik nr 3 do protokołu.

-p. W. Buchalska-Pismo od Pana Burmistrza w tej sprawie otrzymałam w piątek w granicach godziny 14-tej. Oczywiście się ustosunkujemy do tych wszystkich zarzutów podniesionych. Sanepid to już drugi raz dostał takie pismo w 2009. Woda była badana przez Sanepid. Teraz 1 października była badana po raz drugi. My orzeczenie o przydatności wody w ogóle z przyłącza, ale nie mamy takie obowiązku, mamy obowiązek z sieci. Monitoring kontrolny jest w gestii Sanepidu i

Sanepid się tym zajmuje, bo ta Pani dzwoni do sanepidu notorycznie. Są takie sytuacje nasze, które wyszczególnimy- cztery rocznie, awaryjne czy eksploatacyjne. To jest też związane z dostawą hurtową wody z ujęcia wody Kuczek. Ze tam magistrała jest zamykana ze względu na np. awarie na autostradzie, ze względu na to, że my tam jakieś czynności eksploatacyjne żeśmy wykonywali. Przyłącze kanalizacyjne -inwestycja miasta. Tak jak miasto nam przekazało ze swoich inwestycji, tak użytkujemy. A instalacja wewnętrzna Pani Hryb....Powiedziałam, że tę usługę likwidacji komór Przedsiębiorstwo dla pani wykonana. Bo trzeba zaznaczyć, co to jest przyłącze kanalizacyjne i co to jest instalacja, zgodnie z ustawą, zgodnie z umową zawartą. Przedsiębiorstwo to jest ustawa kodeksowa-cywilna, obowiązki prawa odbiorcy usług i dostawcy. My z tą sprawą zmagamy się od 2009 roku. Tak jak ta Pani pisze, nie Przewodnicząca podjęła decyzję o budowie nowego przyłącza, tylko ja podjęłam i to przyłącze dla tej Pani dla świętego spokoju wykonaliśmy z rur Pn-owych, nieocynkowanych. Jak była kiedyś stara instalacja, stary przewód, który prowadził wodę do Jej domu, do Pana Hawika i do Pani Domaradzkiej. Wykonaliśmy nowe przyłącze od ul. Nieszawskiej, żeby całkowicie zejść z posesji pani Hryb. Pracownicy moi boją się chodzić na tą posesję, bo ta Pani co rusz to ma innym koncert życzeń, co rusz inne pretensje. Ja już muszę z nimi chodzić. Ja tam byłam na tej posesji kilkakrotnie. Ostatni raz byłam tam 27 września, zostawiłam tej Pani pismo. Bez przerwy nie zgadza się jej stan wodomierza. Nie zgadza jej się stan wodomierza na podlewanie. Kontrolnie odczytywałam ten wodomierz. Już sama się tym zajmuję i idę z pracownikami, bo mnie o to proszą. Kierownik mówi też, żebym z nim pojechała, bo on już nie ma siły na telefony tej Pani. Sekretarka też moja mówi, że już nie ma siły na płaczliwość tej Pani, bo jest atakowana ciągle telefonami. Jest problem z Panią, ale będziemy musieli sobie z tym poradzić. Paper przyjmie wszystko, my znów będziemy musieli odpisać na każdy punkt tego pisma. Ja już z Przewodnicząca Rady Nadzorczej w 2009 r. odpisywałam. Dzisiaj mam Radę Nadzorczą, więc przeczytam to pismo i będziemy następną szykować odpowiedź dla Pana Burmistrza, bo wyczerpująca ma być. Cały czas ta Pani twierdzi, że do jej przyłącza jest ktoś podłączony, a pobiera wody od 1-1,5m³ na dwa miesiące. I jeszcze jest ktoś podłączony. Sąsiedzi jak nas widzą na tej posesji, to mają niezłą zabawę i śmiech, że my tam ciągle jesteśmy u tej Pani. Bo cały czas twierdzi, że ktoś jest podłączony i ją okrada. Ten Pan Kiciński nie jest w ogóle naszym odbiorcą wody, tylko z podlicznika Pani Kraszewskiej, poza wodomierzem, poza studzienką jest wymieniony. Ta Pani ostatnio mówi, że był u niej pracownik, co poszedł na emeryturę i wrócił do mnie pracy. W ogóle takiego pracownika nie ma, bo jak poszedł na emeryturę, to na niej jest i nie wrócił do mnie. Że u niej był na posesji. Także wiele rzeczy się nie zgadza. Ale jest trudna ta Pani w osobowości swojej i musimy sobie z tym jakoś poradzić.

-p. Burmistrz-Ale chciałbym, żeby Pani publicznie powiedziała, czy wykonane przez MPWiK przyłącze do posesji stanowiącej własność pani Ireny Hryb i przyłącze wodociągowe, czy są wykonane od strony technicznej prawidłowo, w sposób nie budzący żadnej wątpliwości?

-p. W. Buchalska-Przyłącze wodociągowe jest nowe, z rur PE wykonane dla tej Pani specjalnie w 2009 roku. My napiszemy, ile to kosztowało, bo tam w poprzednim

piśmie moim i przewodniczącej tam było napisane, jaka to była wartość robót. Przyłącze kanalizacyjne, takie jakie zostało wykonane w zdaniu inwestycyjnym miasta, jest. Ja to podjęłam, żeby zlikwidować rury żeliwne tej Pani między jedną komorą a drugą, dla świętego spokoju po prostu tej Pani podłączyć, ze względu na szacunek do starszego wieku. I żeśmy wykonali. Ale my nie będziemy likwidowali szamb, bo nie będziemy tworzyli kosztów dla innych odbiorców usług. Nie może tak być. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- W takim razie prosiłabym akceptację pisma o treści. *”W nawiązaniu do Pani pisma z dnia 18 października 2013 r. (data wpływu 19 listopada br.) uprzejmie informuję, że bezpośredni nadzór nad funkcjonowaniem Spółki Miejskiej MPWiK sprawuje Burmistrz Ciechocinka, realizujący gospodarkę mieniem Gminy. W dniu 21 listopada br. Burmistrz Ciechocinka skierował do MPWiK złożone przez Panią pismo z prośbą o zbadanie zagadnień przez Panią poruszonych, ewentualne podjęcie czynności mających na celu poprawę stanu urządzeń wodno-kanalizacyjnych oraz udzielenie Pani szczegółowych wyjaśnień.*

Niemniej chciałabym dodać, iż Spółka MPWiK jest niezależnym podmiotem prawa handlowego, realizującym swoje zadania zgodnie z obowiązującymi przepisami. Wydaje się, że Rada Nadzorcza MPWiK w Ciechocinku, która jest jednym z adresatów Pani pisma, jest najwłaściwszym organem do rozpatrzenia podnoszonych przez Panią problemów.”

ad .11. Oświadczenia i komunikaty.

Ad 12. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

-p. Burmistrz- Pan radny Paweł Kanaś zwrócił się z zapytaniem, na jakim etapie jest w tej chwili procedura dot. wydania decyzji lokalizacji inwestycji celu publicznego dla zadania „Odbudowa basenu wraz z budynkami towarzyszącymi i budową nowego obiektu hotelowego SPA”. Jesteśmy w tej chwili na takim etapie, że wywieszzone zostało w tej chwili obwieszczenie o wydanych postanowieniach. Przez 14 dni to obwieszczenie znajdowało się na tablicy ogłoszeń. W międzyczasie pojawiła się Pani inżynier Rekowska, która przygotowała projekt decyzji. Zwróciła uwagę na braki występujące w tej dokumentacji przedłożone przez Pana Prezesa Spółki Termy Ciechocinek i w miniony piątek te braki jak sądzę zostały uzupełnione, bo widziałem, że wpłynęło pismo od Pana Prezesa Zaręby z załącznikami. Będę w najbliższym dniach z Panią Rekowską i z Panem Mecenasem analizował tę sprawę. Jeżeli nie będzie żadnych niespodzianek, to będę podejmował kolejne kroki w tym temacie.

Pan radny Różański prosił odpowiedź na piśmie. Pan radny Świeczkowski również. Natomiast Pan radny Satora zwrócił uwagę na fakt wycinki szeregu drzew. To wszystko były drzewa wycięte w uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. I to były niestety te drzewa, o których parokrotnie mówiła Pani Przewodnicząca Rady, które po prostu uschły. I ich wycinka spowodowała, że ten teren się mocno przeświecił. Nie było żadnej zgody na wycięcie choćby jednego, zdrowego drzewa, chociażby takiego, które dawałoby szansę na przeżycie. Zgodnie z przyjętymi zasadami przed wycinką musi być przedstawiony plan nasadzeń i za każde ścięte drzewo musi być posadzone inne tego samego gatunku, bądź i innego.

Ta ilość, która była wycięta musi być uzupełniona. I one się na pewno w najbliższym otoczeniu tego oczka wodnego znajdują.

-p. M. Satora- Tak, tak, tylko chodzi mi o jedną rzecz. To że te drzewa uschły, nie był wpływ czy związek, że został robiony staw? Bo one rosły i nagle w krótkim czasie zostały one usunięte....

-p. Burmistrz- Nie wiem. Nie mogę tego wykluczyć. Natomiast ja nie chciałbym się tutaj wypowiadać. Pewnie na to pytanie odpowiedzi powinien odpowiedzieć dendrolog. Ja chciałbym wierzyć, że tak nie było, że to kwestia wieku tych drzew, ale nie mogę tego wykluczyć.

-p. Przewodnicząca- Odnośnie tych drzew. Ja już zajmowałam się tą sprawą. Pytałam kiedyś na sesjach, na komisji. Swego czasu Pan Gutkowski powiedział, że te drzewa uschły dlatego, że został odcięty dopływ wody ze stawu, że one nie mogły pobierać wody ze stawu. To mnie bardzo dziwiło, bo drzewa sobie radzą zupełnie inaczej. Ja mam takie pytanie, czy wiercenia, które były prowadzone, aby była woda słodka, nie były powodem, że te drzewa uschły, bo mam wrażenia, że może ta gleba jest po prostu zasolona nadmiernie. I może dlatego drzewa uschły z tego powodu. Bądź też kiedyś zadawałam pytanie, jak były prowadzone prace, jak wjeżdżał ciężki sprzęt i niszczył ten system korzeniowy. Samochody stawały bardzo blisko drzewa, były tam wykopy, przekopy. Czy tu nie było uszkodzeń mechanicznych, bo tak się dzieje w pasach drogowych w naszym mieście, że czasami wycinane są czasami korzenie. Czy badana była przyczyna? Bo to nie jest możliwe, żeby tyle drzew takich wiekowych nagle uschło.

-p. M. Ogrodowski- Jeżeli można uzupełnić. Zastanawiałem się dość mocno nad taką sytuacją, rzeczywiście to jest taka nienaturalna sytuacja, gdy nagle tych kilkanaście drzew wypadło z użytkowania. Według mnie są dwie takie podstawowe okoliczności. Ja nie wykluczam innych, ale te które uznałem za podstawowe. Jeden element to jest uszczelnienie zbiornika, czyli staw praktycznie jest na tyle szczelny, że nie powinno wypływać z niego żadna ilość wody do gruntu. I to jest znaczne ograniczenie ilości wody słodkiej, która w tym obszarze bezpośrednio związana z otoczeniem tego stawu, nie ma tej wody słodkiej. Drugi element, który bardzo widocznie widać po odwiercie tej wody na uzupełnienie wody w stawie, która była wykonana. Tam został wykonany taki odwiert 19-metrowy, którym w profilu tego odwiertu, nie pamiętam dokładnie na ilu metrach, ale 1,40-1,50 jest solanka i to o stężeniu 90 tys. soli miligramów na litr. To jest ogromna ilość. To jest tak mocno nasolony ten obszar, że być może ten proces wypadania drzew może być potęgujący. Jeżeli nie będzie dopływu słodkiej wody, to być może będą wypadały z tego obszaru. I to są dla mnie dwa takie elementy, że te drzewa nie wytrzymały zmiany tej struktury zaopatrzenia w słodką wodę.

-p. Przewodnicząca- Ja jestem trochę zdziwiona, że były robione odwierty, chociaż wiadomo z przekazów historycznych i z map, które są także w PUC-u, że na tych terenach właśnie w okolicach Grzybka w kierunku Kościoła, czyli na tym wzniesieniu, czyli na tej wydmie piaszczystej, w przeszłości w XIX wieku były wiercenia, były źródła. Bo źródło nr 1 było naprzeciwko wejścia do dyrekcji PUC. I na mapach są zaznaczone te źródła, które są albo zaczopowane. Nawet nie ma po nich śladu, tak jak powiedziałam o źródle nr 1. Przy wejściu do parku po lewej

stronie jest taka tabliczka, że było użytkowane przez ponad 100 lat źródło. Źródło nr 3 było w okolicach Żabki i właściwie te tereny są najbardziej zasolone. I tam są źródła. Ja nie wiem, dlaczego prowadzono taki odwiert, bo tutaj nie ma słodkiej wody. W XIX wieku słodką wodę, dopóki nie było Wodociągu, to mamy ujęcie aż z Kuczka, wodę słodką trzeba było powozami dowozić do Ciechocinka, nawet do Hotelu Millera, bo wszelkie studnie jakie były kopane, to wykazywały właśnie pewne zasolenie. Trochę się dziwię.

-p. M. Ogrodowski- Jeżeli to jest tak duża skala zasolenia, to tutaj możemy powiedzieć, że przy solankach to jest w granicach gdzieś 30 tys ml/l, które odprowadzamy do rzeki Wisły. To jest trzykrotnie więcej niż standardowo się spotyka. Także to jest bardzo dużo.

-p. P. Kanaś- Tylko, że Panie Burmistrzu wypadły drzewa po jednej stronie stawu, po drugiej raczej nie specjalnie. Także raczej prace.. Nie oszukujmy się.

-p. M. Ogrodowski- Ja tutaj nie analizuję dokładnie, bo ja nie jestem dendrologiem, żeby odpowiedzieć na to pytanie, ale wskazałem na te przesłanki, które według mnie są istotne dla tego terenu.

-p. W. Bonowicz- Ja myślę, że tak jak Burmistrz powiedział, że nie wie, bo skąd ma wiedzieć. Możemy gdybać. Jeżeli niekiedy chcieli uszczelnić, poszły pompy głębinowe, osuszały te teren, ale przez jaki okres? I tu mogło zabraknąć dostępu wody dla tych drzew tylko w pobliżu. To może być jedna z takich hipotez, że jak osuszali, bo ta niecka musiała być wyizolowana. Bo jaki okres mogła być osuszana? Trzy miesiące, cztery? Bo tam pompy chodziły non stop. Bo jak budowano oczyszczalnię Panie Burmistrzu i tu Pani Prezes pamięta, że ze studni wszędzie woda poszła...

-p. Burmistrz- No tak, tylko, że przy budowie oczyszczalni trzeba było stworzyć lej depresyjny na 12 metrów głęboki. A tutaj najgłębsze miejsce zniżenia to jest 2,60 m, o ile dobrze pamiętam. Ja się tutaj z Panem radnym absolutnie zgadzam.

-p. W. Bonowicz- To mogła być jedna z hipotez.

-p. Burmistrz- Pan radny Zieliński pytał o stan prawny ścieżek rowerowych. Ścieżki są w dalszym ciągu w dyspozycji ZGZK. Trwają w tej chwili prace odbiorowe. Znowu z Ciechocinkiem jest trochę kłopotów, bo egzekwujemy przynajmniej to, do czego mamy 100% przekonania, że egzekwować powinniśmy. I na tym krótkim odcinku, jak Państwo widzicie, prace trwają już dłuższy czas, ale chcemy, aby były wykonane i zabezpieczone w sposób gwarantujący wiele lat użytkowania bez problemów. Mam nadzieję, że tak będzie. Natomiast rzeczywiście Zarząd Dróg Powiatowych zdemontował te znaki, które informowały, że jest to ścieżka rowerowa. Wychodząc z założenia, że do momentu opracowania projektu organizacji ruchu, tych znaków tam być nie powinno. Projekt organizacji ruchu zgodnie z pierwotnymi założeniami miał być gotowy do końca bieżącego roku kalendarzowego. Ale z przyczyn mi nie znanych ten termin realizacji projektu został wydłużony. Otrzymaliśmy w ubiegłym tygodniu pismo z prośbą o zabezpieczenie środków finansowych na pokrycie kosztów wykonania tego opracowania w budżecie 2014 roku. U nas to będą pieniądze, które mamy na realizację ścieżek rowerowych. Mam nadzieję, że w miesiącu styczniu, lutym ten dokument zaistnieje i będziemy mogli swobodnie pełne oznakowanie wprowadzić, bo to będzie leżało po stronie każdej z

gmin na terenie której te ścieżki przebiegają.

-p. W. Zieliński- Ja bym chciał, żeby wybudowanie tej ścieżki z Nieszawy do Aleksandrowa nie przeszło bez echa. Proszę Państwa, bo moim zdaniem jest to jedna z najważniejszych, która się wydarzyła w ostatnich latach tutaj w regionie. Bezpieczeństwo ludzi jeżdżący w tę i z powrotem jest rzeczą najważniejszą. Ja się tak dobijałem o przejście przez wał. Okazało się, że można zrobić piękne przejście przez wał...

-p. Burmistrz- Tak tylko tutaj nie można winić ZGZK. Przez dłuższy czas nie było zgody Urzędu Melioracji Gospodarki Wodnej i tak długo dopóki taka decyzja nie została podjęta i wydana, to nikt nie mógł ruszyć tego wału.

-p. W. Zieliński- Ja nikogo nie winię. Jak kto miał okazję, to mógł zobaczyć...I teraz są starannie wykańczane. To jest naprawdę bardzo ważna rzecz. To trzeba podkreślać. Chwała temu Zarządowi, że pilnuje tego i ZGZK i ciągnie ten temat. Nie powinien chwalić właściwie tego Wójta Borowskiego, ale muszę. Jak będzie projekt organizacji ruchu, to my musimy zrobić wszystko, żeby postawić znaki na ul. Nieszawskiej, zakaz jazdy rowerów, 700-lecia. Na drodze do Aleksandrowa zakaz jazdy rowerom, bo widać pacjentów, że mając ścieżkę rowerową tnie po szosie. Zobaczcie Państwo jak do Raciążka jeżdżą ci ludzie. Siła przyzwyczajenia jest taka, że on po prostu zjeżdża. Mając bezpieczną ścieżkę, on zasuwa asfaltem. Nie wiadomo właściwie, co takiemu człowiekowi powiedzieć. Płakać czy śmiać się. Ale nie ma informacji. Pan Bóg dał umysł po to, żeby myślał. I to wszystko.

-p. Burmistrz- Pan Burmistrz Ogrodowski tak nie mając 100% przekonania, ale mówi, ale zastrzega, że informacja jest niezweryfikowana, że istnieje przepis, który stanowi, że jeżeli w drodze publicznej wybudowana jest ścieżka rowerowa, to rowerzysta ma obowiązek jeździć po tej ścieżce, a nie po pasie jezdni. Więc być może nawet wprowadzanie jakiś znaków zakazu stanie się tu zbędne, natomiast trzeba oznakować te ścieżki rowerowe, żeby wszyscy wiedzieli, że to jest droga dla rowerów.

-p. W. Zieliński- Jak będzie ten projekt organizacji ruchu, to czy my możemy jakieś poprawki wносить czy nie?

-p. Burmistrz- Jeżeli jesteście Państwo zainteresowani, to ja mogę poprosić, aby ktoś ze ZGZK z założeniami tego projektu przyjechał tutaj i możecie Państwo przedstawiać swoje propozycje....

-p. W. Zieliński- Ale my mówimy o zmianie organizacji ruchu związanej ze ścieżkami rowerowymi. Tak. Dziękuję bardzo.

-p. J. Draheim- Rzeczywiście fantastyczna ścieżka. I moje pytanie jest takie. Jadąc od strony Aleksandrowa-po prawej stronie mamy ścieżkę rowerową. W pewnym momencie przechodzimy na lewą stronę ze względu na to, że już w poprzednich latach została wybudowana ta ścieżka...

-p. Burmistrz- Bo tam nie było technicznej możliwości.

-p. J. Draheim- Rozumiem. Czy ktoś myślał nad tym oznakowaniem tego przejścia, bo jest tam dość duży ruch? I w momencie, kiedy będą ci ludzie przejeżdżali czy nie istniałaby możliwość zastosowania jakiegoś światła pomarańczowego pulsującego? Czy jest to analizowane?

-p. Burmistrz- Nie było nigdy analizowane. Nie było przedmiotem spotkań,

wójtów i burmistrzów, członków ZGZK. Natomiast zgodnie z przyjętymi zasadami, jeżeli poza zakresem objętym kontraktem, mają być wykonane jakiegokolwiek prace, one w 100% pokrywane są przez Gminę, na terenie której będą wykonane. Jeżeli to przejście będzie w obszarze miasta Ciechocinka, to być może przyjdzie nam zupełnie sensowny pomysł z budową takiego światła pulsacyjnego. Jeżeli będzie to już teren Gminy Aleksandrów, wówczas spadnie to na wójta Andrzeja Olszewskiego i Radę Gminy.

Pan radny Władysława Bonowicz zwrócił się zapytaniem o losy Sali Malinowej. Zgodnie z decyzją komunalizacyjną Pani Wojewody, o czym donosiła prasa, ta nieruchomość została skomunalizowana na rzecz Starostwa Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim. I w tej sytuacji jakiegokolwiek działania związane z uporządkowaniem, rozbiórką, wywiezieniem tych pozostałości po Sali Malinowej leżą po stronie właściciela czyli Powiatu Aleksandrowskiego.

-p. W. Bonowicz- To się wszystko zgadza. My jako Rada, Pan jako Burmistrz, gospodarz....

-p. Burmistrz- Wystąpię jeszcze w tym tygodniu. Obiecuje, decyzja komunalizacyjna, nie wiem, czy już się uprawomocniła czy jeszcze nie. Jeżeli jest już prawomocna, będziemy występować z prośbą o uporządkowanie tego fragmentu nieruchomości.

Ad 13. Zakończenie obrad XXXVII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodnicząca
Rady Miejskiej

Maja Masłowska

Maria Wilewska-Kołomyjec

Aldona Nocna